Nr. 237. Wtorek, 16 Października 1888. **Rok 78.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 84.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze w miejscu **3 zł., pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego teatralnego i artystycznego", zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, ***po cenie zniżonej.***

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1. października 1888 roku warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po natępującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.,
	kwartalnie	1 zł. 86 ct.
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.,
	kwartalnie	2 zł. 76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył wydać następujące Najwyższe pisma odręczne:

Kochany hrabio Taaffe! Przychylając się do wniosków pańskich, uwalniam Mego Ministra, barona Ziemiałkowskiego, na jego własną prośbę, z urzędu, nadając mu w uznaniu jego przez długi szereg lat z patryotycznem poświęceniem gorliwie pełnionych wiernych usług, wielką wstęgę Mego orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy i powołuję go jako członka dożywotniego do Izby Panów.

Równocześnie mianuję Mego Namiestnika w Galicyi, Filipa Zaleskiego, Moim Ministrem.

Przychylając się do dalszych Pańskich wniosków, uwalniam Mego Ministra, Aloizego barona Prażaka, od kierownictwa Mojem Ministerstwem sprawiedliwości i mianuję Mego Namiestnika Morawy, Fryderyka hrabiego Schönborn, Moim Ministrem sprawiedliwości.

Równocześnie nadaję Memu Ministrowi baronowi Prażakowi, w uznaniu jego pełnej poświęcenia działalności w ciągu kierownictwa Mojem ministerstwem sprawiedliwości, wielką wstęgę Mego orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Wiedeń, dnia 11 października 1888 r.

Franciszek Józef m. p.
Taaffe m. p.

Kochany baronie Ziemiałkowski! Uwalniając Pana na własną prośbę z urzędu, nadaję Panu w uznaniu pełnionych przez długi szereg lat z patryotycznem poświęceniem i gorliwością wiernych usług wielką wstęgę Mego orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Wiedeń, dnia 11 października 1888 r.

Franciszek Józef m p.
Taaffe m. p.

Kochany Panie Zaleski! Mianuję Pana Moim Ministrem.

Wiedeń, dnia 11 października 1888 r.

Franciszek Józef m. p.
Taaffe m. p.

Kochany baronie Prażak! Mianując Mego Namiestnika Morawy, Fryderyka hrabiego Schönborn Moim Ministrem sprawiedliwości, uwalniam Pana w łasce od kierownictwa tem ministerstwem i nadaję Panu za działalność w ciągu tego czasu z poświęceniem pełnioną, wielką wstęgę Mego orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Wiedeń, dnia 11 października 1888 r.

Franciszek Józef m. p.
Taaffe m. p.

Kochany hrabio Schönborn! Mianuję Pana Moim Ministrem sprawiedliwości.

Wiedeń, dnia 11 października 1888 r.

Franciszek Józef m. p.
Taaffe m. p.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 11 października b. r., w zastosowaniu § 5 ustawy zasadniczej o reprezentacyi państwa z dnia 21 grudnia 1867, tajnego radcę dr. Floryana barona Ziemiałkowskiego, powołać najmiłościwiej jako członka dożywotniego do Izby Panów Rady państwa.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 października b. r., Namiestnikowi w Dolnej Austryi, Ludwikowi Possinger-Choborskiemu, nadać najmiłościwiej wielkę wstęgę orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Ap. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 października b. r. prywatnych docentów uniwersytetu krakowskiego dr. Władysława Abrahama i dr. Bolesława Ulanowskiego, zamianować najmiłościwiej profesorami nadzwyczajnymi, a mianowicie, pierwszego dla prawa kanonicznego na uniwersytecie we Lwowie, drugiego zaś dla prawa kanonicznego i dawnego prawa polskiego na uniwersytecie w Krakowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 października.

Dziś zbierają się w Paryżu Izby dla odbycia ostatniej sesyi obecnego okresu parlamentarnego. Chwila to ważna nietylko dla gabinetu obecnego, który podkopany został boulanżyzmem i własną chwiejnością, ale i dla republiki z powodu nieustalonych prądów w okresie, po którym nastąpić mają nowe wybory powszechne. Pomiędzy frakcyami republikańskiemi nie ma zgody na to, czy przyspieszenie nowych wyborów byłoby korzystniejsze, czy zgubne dla Francyi. W razie zgody, mogłaby Izba obecna być rozwiązana, a wybory odbyć się w marcu zamiast w jesieni. Ale chociaż jest wielu pomiędzy republikanami, którzyby pragnęli wyjaśnienia stosunków parlamentarnych i jakiejś solidarnej większości, nikt się nie odważa dać hasła przyspieszającego. Są widać jeszcze nadzieje, że i teraźniejsza Izba potrafi zdziałać coś tak skutecznego, coby pozwoliło

---

126)

VETO!

POWIEŚĆ
Adama Krechowieckiego.

Część druga.

XVII.

(Ciąg dalszy.)

Pojechał tedy Władysław do Umania i nadspodziewanie zastał tam wzburzenie wielkie. Cały zamek był jakby w oblężeniu; z dalszej i bliższej okolicy przybywali sąsiedzi z żonami i dziećmi, przynosząc trwożne wieści, które niewiadomo zkąd pochodziły a szerzyły się z niesłychaną szybkością.

Mówiono, jako Chmielnicki powrócił już z Krymu, zawarłszy z Tatarami stanowcze umowy, jako nawet aby pewność posiłków tatarskich mieć, mahometańską wiarę przyjął, szablę hana Islam Gireja w znak poddaństwa ucałował a teraz siedzi na Bucku, skalistym ostrowie dnieprowym i ztamtąd ostatnie wydaje rozkazy do powszechnego buntu.... Z drugiej strony wiedziano, jako Król z kozakami walki nie chce i najwyraźniejsze rozkazy przysłał hetmanom, aby wszystkie wojska z głębi Ukrainy cofnęli, dając zupełną kozakom swobodę.

— Wydają nas na pastwę zbuntowanego chłopstwa! — wołała szlachta, i szedł strach wielkooki przez całą Ukrainę, szerząc popłoch okrutny.

Nawet na twarzy zwykle pogodnej pana Potockiego odbiło się pomieszanie. Nie żeby owym wieściom trwożnym zupełnie dowierzał, ale że gniewał go ów popłoch niewczesny, z drugiej zaś strony oburzały niemało rozkazy królewskie.

Przyjął Sicińskiego jeszcze niechętniej niż przedtem.

— Patrz wacpan — rzekł — to są owoce waszego działania! Gadaliście o zmowach z Tatarami i szlachta się zalękła; podnosi wrzawę, opuszcza domy i do mnie tu zbiega.... A głupieby były ukraińskie chłopy, gdyby tej przestraszonej trzody nie wysiekły.... Przed Królem znowu gadaliście, jako sobie rady nie damy, jako wielkiej armii potrzeba, aby Chmiela zgnieść.... toż Król bardziej wierząc waszym gadaniom, niż relacyom moim, przysyła mi tu rozkazy, abym się cofał, pułki królewskie pościągał z Ukrainy, dał wolność kozactwu! A toby srom był i hańba!... Już i tak Chmielnicki dufając swojej potędze a widząc, jako szlachta się trwoży i Król się lęka, przysyła mi tu posłów swoich i pisma zuchwałe. A wiesz wacpan czego Chmiel żąda? Abym z całem wojskiem z Ukrainy ustąpił, abym pułkowniki królewskie i całe ich assystencye od pułków oddalił, abym dawne ordynacye Rzpltej z r. 1638 zniósł, to jest wszystkie kozackie wolności powrócił — na to jeno, aby to rozpasane chłopstwo z postronnymi nas wadziło i jak przedtem tak i teraz na majestat królewski i całość Rzpltej zuchwałą podnosiło rękę.... A zanieś te żądania, mości Siciński, Królowi — dodał pan hetman z szyderskim uśmiechem — może i na to przystanie a waść w ten sposób spełnisz godnie swoje poselstwo i lepiej niż owemi relacyami, ztąd wysyłanemi, które nieprawdziwe są a mnie szkodzą....

Hetman był rozsierdzony okrutnie i nie chciał nawet słuchać Sicińskiego, gdy ten mu przedstawiał a zaklinał się, jako żadnych sprzecznych z jego wolą relacyj Królowi nie posyłał.

— A przecież — przerwał pan krakowski — Król najwyraźniej mi pisze: otrzymałem pewne doniesienia.... — w drugiem zaś miejscu: czynią mi relacyę.... Któż to jest, który owe wieści przesyła, jeśli nie wacpan?...

Nie uspokoiło i to pana hetmana, gdy mu Siciński okazał list Ossolińskiego kanclerza, w którym była także wzmianka o jakichś pokątnych relacyach wiernych sług i przyjaciół....

Pan Potocki zaśmiał się jeno.

— Jeden goniec drugiego szpieguje! — zawołał — a wszyscy przeciw mnie spiski knowacie. Ale ja potrafię zgnębić owe intrygi.

Słuchając tych słów hetmana Siciński mimowolnie drżał z trwogi. Bardzo łatwo mógł go zgnębić taki pan potężny, zwłaszcza teraz, gdy się nikt za nim pewnoby nie ujął.

— Chybione poselstwo — myślał — nie zaskarbi mi łask królewskich, pan Kazanowski za mną już nie stanie, choćby i żyw był, bo go przez ten czas małżonka inaczej przekonać potrafi, — Halszka zaś każdą sposobność uchwyci skwapliwie, aby się pomścić.. Jestem przeto zgubiony!

Rozpaczliwe napadały go myśli; ale jako był dworak doświadczony i sprawny, tedy nie od razu własnego zniechęcenia słuchał, owszem postanowił pomimo okazywanej mu jawnie ze strony hetmana nieprzyjaźni, pozostać dłużej na zamku umańskim i dołożyć starań, aby ową nieprzyjaźń przynajmniej złagodzić.

— Głupstwo jest — myślał — przeciw takiemu panu walczyć.... Gdybym jego łaski zaskarbić zdołał, toby owo ukraińskie poselstwo nie było cale straconem. Król daleko a pan Potocki bliżej.

Nie wdając się już przeto w żadne z panem hetmanem dyskussye, począł zgrabnie między ową wzburzoną szlachtą, która się do zamku umańskiego zbiegła, chodzić, a stosownie do tego, co mu pan krakowski mówił, uspokajać ją i uśmierzać. Że zaś wymownym był a zręcznym, tedy niebawem udało mu się wielu skonwinkować i do spokojniejszych przyprowadzić myśli.

Pan krakowski zdawał się na niego nie zwracać uwagi — widział wszakże wszystko i to go mocno zastanowiło. A jako długo chmurnym być nie lubił, tedy widząc, jako ów popłoch uśmierzać się poczyna, rad był tej influencyi Sicińskiego i łagodniej nań spoglądał.

— Widzisz wacpan — rzekł raz do niego — jak to jest dobrze doświadczonych słuchać.... Gdyby mię tylko ostawiono w spokoju a dano działać jako chcę, byłoby tu niebawem inaczej.... Wysłałem teraz do Chmielnickiego posła a wezwałem go, by tu przybył, przyrzekając miłosierdzie i przeszłych postępków indulgencyę, assekurując zaś słowem hetmańskiem, jako mu włos z głowy nie spadnie, jeśli Zaporoże opuści....

Nie wydało się Sicińskiemu to poselstwo trafnem i prawie mimowolnie rzekł:

— Nie usłucha on tego!...

Potocki groźnie nań spojrzał.

— Nie usłucha — powtórzył — to go żelazem nauczym posłuszeństwa. Syn mój Stefan gotów jest z dzielną partyą swoją każdego momentu wyruszyć....

Władysław zmilczał — wiedział już bowiem, jako pan krakowski opozycyi nie znosił a skoro o synu Stefanie mowa była, żadnego słowa nie przepuścił, któ-

w jesieni, na rok przyszły, przy wyborach w terminie prawnym, odbyć je pomyślnie dla marzonej od dawna koncentracyi republikańskiej. Czy nadzieja ta nie jest takiem samem marzeniem, jak skonsolidowanie, to wielka kwestya, na którą pewne objawy zdają się odpowiadać potwierdzająco. Przywódcy radykalni widzą zbawienie w reformach, w mniemaniu, że one lud zadowolą, chociaż umiarkowani przekonywują ich faktami, że cała ludność kraju pragnie tylko pokoju i gotowa go przyjąć od tego, kto będzie mógł go ofiarować i zapewnić. Bonapartyści wichrzą, monarchiści czekają, gotowi jednak popierać każdy rząd republikański, któryby nie czynił zamachów na instytucye religijne i wolność sumienia szanował. Wśród takiej niepewności zbliżyła się chwila otwarcia parlamentu, prawie tak samo niezdecydowanego co do kwestyi rewizyi konstytucyi, rozwiązania Izby, reform radykalnych i innych mnóstwa spraw ekonomicznych, niezałatwionych z powodu znanych sporów na poprzednich sesyach. W ostatniej chwili obiegała pogłoska w Paryżu, że p. Floquet przedstawi tylko pytanie, o ileby rewizya konstytucyi i w jakich punktach była pożądaną. Wszystkie te ogłaszane z góry zamiary i cofania się, wywarły jak najgorsze wrażenie i pod wrażeniem tem, w sytuacyi bardzo niepewnej, stanie dziś p. Floquet w Izbie deputowanych.

Zmiany w gabinecie austryackim.

Wszystkie dzienniki austryackie zajmują się obecnie prawie wyłącznie najnowszemi zmianami, dokonanemi w gabinecie przedlitawskim, które, chociaż przeczuwano je od pewnego czasu. były w ogóle wielką niespodzianką. Z głosów dziennikarskich o nowych doradcach Korony, oraz o ustępującym z gabinetu dr. baronie Ziemiałkowskim, przytaczamy niektóre:

Presse pisze: Ustąpienie dr. Ziemiałkowskiego, a wstąpienie p. Zaleskiego do gabinetu hrabiego Taaffego, oznaczają o tyle tylko zmianę osób, iż nowomianowany Minister dla Galicyi był przez szereg lat współpracownikiem p. dr. Ziemiałkowskiego w jego urzędzie. Nowy Minister ma za sobą bogate doświadczenie na polu służby administracyjnej, a w ogóle sławią jego takt i zręczność w traktowaniu spraw trudnych.

Fremdenblatt zaznaczywszy, iż pan Minister Zaleski był przez czas jakiś szefem biura prezydyalnego barona dr. Ziemiałkowskiego, tak pisze: Jako Namiestnik Galicyi, złożył na tem trudnem stanowisku obfite dowody zdolności administracyjnych i umiał pozyskać sobie w pełnej mierze sympatye kraju. Potrafił on obowiązki urzędnika połączyć ze sztuką kierowania trudnemi stosunkami Galicyi. Gabinet pozyska w nim cenną siłę.

Wiener Allg. Ztg. kończy swój artykuł na temat zmiany w Ministerstwie dla Galicyi następującą uwagę:

„Gabinet hr. Taaffego zyskuje w panu Zaleskim cenną siłę. Nowy Minister ma za sobą długą i ze wszech miar zaszczytną karyerę urzędniczą i cieszy się u swych galicyjskich ziomków nadzwyczajną sympatyą.“

Z niemniej pochlebnemi wzmiankami spotykamy się w innych także dziennikach jak w *Vaterlandzie*, *Neue freie Presse* i *Wiener Tagblatt.* Wszystkie podają przy tej sposobności krótki życiorys nowego Ministra.

Z powodu mianowania hr. Schönborna Ministrem sprawiedliwości tak się wyraża *Presse*: Bezwzględnie politycznego znaczenia są te zmiany, które dokonały się w kierownictwie Ministerstwa sprawiedliwości: Baron Prażak objął w r. 1881 po ustąpieniu barona Streita kierownictwo urzędu sprawiedliwości, a obecnie wchodzi do gabinetu jako Minister bez teki. Nowy Minister sprawiedliwości zajmował przez ostatnich lat siedm stanowisko namiestnika Morawy. Jest on wysoko wykształcony pod względem jurydycznym i posiada niezwykłe polityczne uzdolnienie. Co się tyczy jego politycznych przekonań to należy on do wielkiej konserwatywnej szlachty, a trzeba zaczekać, czy i o ile są usprawiedliwione obawy jakie podnoszą się ze strony opozycyjnej z powodu wejścia do gabinetu hr. Schönborna.

Fremdenblatt przypuszcza, iż hr. Schönborn wchodzi do gabinetu jako rękojmia ściślejszych stosunków Rządu z prawicą i że będzie się starał urzeczywistnić przynajmniej część swoich idei, których wyrazem są jego polityczne pisma i cała dotychczasowa akcya.

Politik pisze: Mianowanie hr. Schönborna, który był zawsze wierny zasadom stronnictwa autonomistycznego, ministrem sprawiedliwości, wywołało w Czechach najwyższą radość, która potęguje się jeszcze skutkiem tej okoliczności, iż baron Prażak będzie mógł odtąd poświęcić się zupełnie swemu zadaniu jako minister dla Czech.

Powołanie do gabinetu hr. Schönborna, poczytuje ten dziennik jako sukces polityki klubu staroczeskiego. Również *Hlas Naroda* podnosi, że nominacya hr. Schönborna może wywołać tylko najwyższą radość we wszystkich kołach prawicy. Nie praktykowany spokój, z jakim dokonane zostały ostatnie zmiany ministeryalne, dowodzy, że stanowisko hr. Taaffego jest obecnie silniejszem niż kiedykolwiek. *Narodni Listy* ograniczając się na wzmiance, iż częściowa zmiana ministeryalna jest stanowczym krokiem na prawo, dodaje, że nikt już dzisiaj nie może powątpiewać o sile i trwałości gabinetu hr. Taaffego.

Z Berna telegrafują: Według jednobrzmiących informacyj, namiestnikiem Morawy ma zostać prezydent rządu krajowego na Szląsku, hr. Merveldt.

Fryderyk hr. Schönborn urodzony d. 11 września 1841 r. jest bratem dziedzicznego członka Izby panów hr. Karola i praskiego arcybiskupa hr. Franciszka. Studya prawnicze ukończył w Pradze i uzyskał stopień doktora praw. Dawszy się poznać jako członek katolicko-politycznego stowarzyszenia w Czechach i wystąpiwszy kilkakrotnie w swych przemówieniach jako zwolennik kierunku konserwatywnego, postawił w r. 1880 swą kandydaturę na posła do Rady państwa i w tymże roku został mianowany członkiem trybunału państwowego a w d. 16 stycznia 1881 powołany na dożywotniego członka Izby panów. Od 16 stycznia 1881 był namiestnikiem na Morawie; r. 1883 otrzymał godność tajnego radcy. Napisał między innemi broszurę; „Czechy i Austrya“ (Praga r. 1870), dalej „Głosy do projektu nowej ustawy karnej„ i „Wpływ nowej szkoły.“ Ożenionym jest z córką hr. Jaromira Czernina.

O baronie dr. Ziemiałkowskim tak się wyraża *Fremdenblatt*: Z baronem Ziemiałkowskim opuszcza gabinet minister, który przez lat piętnaście zasiadał bez przerwy w Radzie Korony. Jego działalność i jego niezaprzeczone kwalifikacye jako męża stanu występowały w ogóle mało na zewnątrz. P. Ziemiałkowski rzadko tylko brał udział w walkach parlamentarnych, był jednak zawsze politykiem, który działał w duchu umiarkowania i starał się zawsze w tym kierunku wpływać na swych rodaków. Chociaż cierpiał wiele dla sprawy narodowej, działalność jego była zawsze skierowaną ku łagodzeniu narodowych aspiracyj i pretensyj i podporządkowaniu ich potrzebom Państwa. Doniosłego wpływu był głos ustępującego Ministra w radzie ministeryalnej, która dawała chętnie posłuch słowom doświadczonego członka, ten bowiem częstokroć umiał wynajdywać drogi, na których dały się omijać grożące niebezpieczeństwa. Z baronem Ziemiałkowskim ustępuje z gabinetu ostatnia pozostałość liberalnego ministerstwa ks. Auersperga; obecnie został z niem zerwany wszelki, nawet historyczny związek.

Dzienniki wiedeńskie podają obszerne szczegóły z przeszłości ustępującego Ministra, które, jako ogólnie znane, pomijamy. Ograniczamy się tylko na przypomnieniu, że baron dr. Ziemiałkowski, urodzony dnia 27 grudnia 1817 w Berezowicy, obwodu tarnopolskiego, fungował od 21 kwietnia 1873 jako Minister bez teki w gabinetach księcia Adolfa Auersperga, Stremayra i hrabiego Taaffego. Członkiem Izby deputowanych jest od roku 1867, w ktorym też został powołany na drugiego wice-prezydenta Izby. Roku 1871 złożył mandat i został wybrany burmistrzem miasta Lwowa. Roku 1875 otrzymał godność tajnego radcy; w roku 1880 krzyż Korony żelaznej klasy I, i jako kawaler tego wysokiego orderu, otrzymał tytuł barona.

Sejmy krajowe.

W sejmie niższo-austryackim toczyła się przez dwa dni żywa dyskusya z powodu wniosku posła ks. Knaba tej treści: „Sejm wypowiada przekonanie, że obowiązujące ustawy o szkołach ludowych należy poddać rewizyi w tym kierunku, aby wyznanie wiary znacznie przeważającej większości mieszkańców doznało większego uwzględnienia, oraz aby wpływ religii na naukę i wychowanie więcej był uwydatniony“.

Ze strony przeciwnej zaś uczyniono następujący wniosek:

„Sejm wypowiada swoje przekonanie, iż utrzymanie w całości ustaw o szkołach ludowych z dnia 25 maja roku 1868 i 14 maja r. 1869 jest nader wielkiej wagi dla dobra kraju. Sejm zastrzega się stanowczo przeciw wszelkim usiłowaniom, skierowanym do podkopania naszych ustaw szkolnych, za dobre i pożyteczne uznanych i wypróbowanych. Sejm spodziewa się, że Rząd w reprezentacyach prawodawczych wystąpi przeciw wszelkim zasadniczym zmianom ustaw szkolnych, szczególnie przeciw wszelkiemu ukróceniu celów naukowych, oraz, że prawa państwa w stosunku do szkoły utrzyma w całej rozciągłości“.

Przy głosowaniu za wnioskiem księdza Knaba oświadczyły się tylko cztery głosy, a wniosek przeciwny przyjęto wszystkiemi głosami przeciw dziewięciu.

Sejm przyjął z małemi zmianami projekt ustawy o organizacyi służby sanitarnej w gminach wiejskich.

Sejm górno-austryacki przyjął rezolucyę, domagającą się reorganizacyi Izby handlowej i przemysłowej.

Sejm karyncki uchwalił ustawę o remuneracyi nauczycieli religii.

W sejmie tyrolskim uczyniono nagły wniosek w sprawie utrzymania nadal zamknięcia granicy dla bydła z Rossyi i Rumunii, oraz osiągnięcia pomyślnych warunków traktatowych z Szwajcaryą w sprawie wywozu bydła. Wniosek ten został przyjęty.

Cesarz Wilhelm w Rzymie.

(Przegląd wojsk).

W sobotę, przy pogodzie prześlicznej odbył się na błoniach Centocelle przegląd

---

reby wątpliwość o zwycięztwie jego wyrażać mogło.

Pan hetman ozwał się po chwili:

— Do Króla Jegomości pisałem również, przedstawiając, jako tych chłopów nie może nic inszego do posłuszeństwa przywieść i od buntu odwabić, jeno szabla.... Przeto niech Król zostawi mi tu wolność działania.... A mówię to waszmości dla tego, iżbyś znów jakich potajemnych relacyj Królowi nie słał, któreby moje plany pokrzyżować miały.

Ostatnie te słowa były dla Sicińskiego dowodem, jako pan hetman cale się podejrzeń swych nie pozbył.... Należało co rychlej i stanowczo je usunąć, inaczej bowiem zdobycie łask hetmańskich stawało się niepodobnem. Ale jak odkryć źródło owych doniesień? Kto byli owi wierni słudzy i przyjaciele, o których pisał pan kanclerz? Może pan Kazanowski starosta czerkaski a może ataman Barabasz?... I nagle przyszedł Sicińskiemu na myśl ów kozak tajemniczy, który go wyraźnie przeciw hetmanowi podjudzał i obiecywał ważne przynosić wieści w tajemnicy przed nim.... To niewątpliwie musiał być zaufany goniec, którego pan Kazanowski lub Barabasz używali do różnych misyj tajnych do Króla.... Gdyby go schwytać i wydać hetmanowi a mieć pewne w ręku dowody, jako to on owych wieści zanoszonych Królowi, jest sprawcą, wówczas można by było mieć pewność zdobycia łask hetmańskich i jeszcze cale inaczej wszystko obrócić.

Im bardziej myślał nad tem Władysław, tem silniej przekonany był o słuszności swoich podejrzeń i tem silniejsze powziął postanowienie przechylić się całkowicie na stronę hetmana i jego zaufanie sobie zaskarbić. W tym celu należało koniecznie wyszukać owego Fedora, wybadać go sztucznie a wybadawszy Potockiemu wydać.

Niebawem przybyli na zamek niektórzy dowódzcy regestrowych kozaków aby przysięgę wierności złożyć, na żądanie hetmana, który cale się już z tem nie tail, iż jeżeli poselstwo jego do Chmielnickiego nie odniesie skutku, z pierwszych dni wiosennych skorzysta, aby przeciw niemu syna swego Stefana z częścią wojska wyprawić. Przysięgą tą chciał więc pan hetman serca regestrowców w wierności umocnić a zarazem dać dowód zatrwożonym umysłom, iż kozacy w znacznej liczbie ani myślą o buncie.

Odbyło się to przeto z paradą wielką na zamku umańskim. Szeregi regestrowych przystępowały po kolei do przysięgi a salwy moździerzowe zwiastowały całej okolicy, jako może być spokojną, wojsko bowiem kozackie przysięgało na wiarę i sumienie, na Ewangelią świętą i krzyż Chrystusowy, iż w wierności dla Króla i Rzpltej zostaje.

Jeden tylko ze starszych regestrowych od przysięgi się usunął — ale w tłumie nie zrobiło to żadnego wrażenia, bo cóż jeden mógł znaczyć, skoro wszyscy inni przysięgli? Zresztą, jak mówiono, wytłómaczył on samemu hetmanowi racyę swego oporu.

Wspaniała uczta kończyła tę uroczystość a do późnej nocy okrzyki pijanego żołdactwa rozlegały się dokoła.

W liczbie innych dowódzców przybył i ataman Barabasz. Pochmurniejszy był jeszcze niż zwykle, przysięgę najpierwszy złożył głosem od wzruszenia drżącym, ale do uczty zasiąść nie chciał. Siciński zoczyszy go a pragnąc o Fedorze pewną mieć wiadomość, natychmiast do niego się przysunął. Stary ataman tak był zadumany, że zaledwie Władysława poznał, lecz przypomniawszy sobie jako to jest poseł królewski, zaraz na stronę go odciągnął i głosem tajemniczym szepnął:

— Uważaliście jako Krzyczewski z Czehryna przysięgi składać nie chciał?...

— A.... zowie się Krzyczewski?.... rzekł Siciński takim głosem, jakby co rychlej o czem innem chciał mówić.

— Nie złożył — powtórzył Barabasz — rzekł bowiem, jako kozakiem nie jest, jeno polskim szlachcicem a przeto taka przysięga jeno mu ubliżać może....

— Miał słuszność — zauważył Władysław obojętnie.

Barabasz z zadziwieniem spojrzał na niego; nie uszedł jego uwagi obojętny ton mowy Władysława.

— Żali nie wiadomo wam — rzekł z naciskiem — kto jest Krzyczewski?.... jest to najbliższy Chmielnickiego przyjaciel a jeśli przysięgi składać nie chciał, to znak najlepszy, jako niebawem zamyślają o zdradzie....

Siciński z niecierpliwością ramionami dźwignął. Przejąwszy się raz intencyami i przekonaniami hetmana, niecierpliwić go już poczynały owe ustawiczne przestrogi i słowa złowróżbne. Przerwał tedy Barabaszowi, jakby od niechcenia pytając:

— Nie widziałem też w dzisiejszym tłumie owego kozaka, który u was służbę pełni a bardzo dla wierności swej przez pana Kazanowskiego był chwalony i który do Umania po raz pierwszy mię prowadził? Nie wiecie co się z nim stało?...

Stary ataman ponowne, przenikliwe spojrzenie na Sicińskiego rzucił. Jakaś nieufność opanowała go mimowolnie. Zadziwiło go to, iż Władysław nie pytał go ani o Chmielnickiego, ani o sprawy kozackie, ani o Krzyczewskim mówić nie chciał, jeno o Fedora zagadnął. Wymijająco tedy odrzekł pytaniem:

— Potrzebny wam jest Fedor?

— Przyrzekł, jako do mnie przybędzie i ważne wiadomości przyniesie — odparł Władysław i skierowując wzrok na oblicze atamana, dodał:

— Dotychczas wszakże tu nie był, a słyszałem jako w Wilnie, u Króla jest....

Słowa te widoczne wrażenie wywarły; Barabasz zbladł i zachwiał się na nogach a chwytając Władysława za rękę:

— I cóż? i cóż? — zapytał głosem z niepokoju drżącym — czy macie jaką wiadomość? co Król postanowił?...

Od czasu pochwycenia owych listów królewskich przez Chmielnickiego, Barabasz w wieczystej, jak wiadomo, żył trwodze, aby to nie ściągnęło nań podejrzenia zmowy z Bohdanem a w każdym razie kary surowej. Gdy więc Siciński z taką pewnością mówił, iż Fedor w Wilnie, u Króla jest, a Barabasz sądził, iż tajemnica jemu tylko jest wiadomą, przyszło mu na myśl, iż już może przyszły na ręce Władysława jako królewskiego posła, jakie rozkazy, że może Król rozsierdzony wieścią przez Fedora przyniesioną o wydaniu listów poufnych, atamana, który bądź co bądź wiernym był, haniebnie ukarać polecił.... Przyszło mu na myśl, jako to zapewne dla tego Siciński taką obojętność zdradzał, słuchać go nie chciał, a jeno o Fedora pytał.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wojsk. Od piątej godziny rano zaczęły się roić tłumy ludu ku Porta Maggiore i dworcowi kolei żelaznej. Ulice były jeszcze oświetlone gazem w chwili, gdy pierwsze kolumny wojska i tłumy publiczności udawały się na Centocelle. Na błoniach tych około 8 godziny znajdowało się już ze dwakroć stotysięcy ludzi. Łąki po deszczu strojne były w naturalne kobierce różnobarwnego kwiecia. Od zachodniej strony widniało miasto, a bliższa okolica gór Sabińskich, Wolsków i Albano kąpała się w mgle ozłoconej promieniami słońca. Poważne gruzy rzymskich wodociągów, gdzieniegdzie sterczące stare wieże, dopełniały tła okolicy, wśród której odbyć się miały manewry. Przegląd wojska powiódł się świetnie. Wszyscy niemieccy oficerowie, którzy byli obecni, zniewoleni zostali do oddania pochwał za wzorową postawę armii, za znakomite ewolucye strzelców alpejskich i bersaglierów, którzy w biegu przebyli na komendę przestrzeń 1500 metrów. Kawalerya odbywała defiladę w galopie a w porządku wzorowym.

Cesarz Wilhelm w ciągu defilady, kłaniał się kilka razy królowi, a zwracając się do generała Hahnke, rzekł bardzo donośnym głosem: „Przecudownie! świetny materyał!

Obadwaj monarchowie, królowa, książęta i księżniczki, udali się na błonia Centocelle w powozach, o godzinie pół do 10tej. Przez całą drogę tam i z powrotem, jakoteż na błoniach, witała publiczność z entuzyazmem jadące rodziny monarsze. Królowa i księżniczki przybyły na błonia wcześniej o kilka minut przed przybyciem monarchów. Cesarz, król Humbert i książęta wysiedli z powozów przy forcie Casitino, gdzie dosiedli koni, a powitawszy orszak dam z królową na czele, udali się w towarzystwie świetnych sztabów ku szeregom wojsk. Cesarz Wilhelm jechał po prawej stronie króla, może o pół kroku naprzód. Obadwaj monarchowie przejechali stępo przed frontem kolumn, co trwało 45 minut, poczem o kwadrans na 12tą rozpoczęła się defilada. Manewrowało 28.000 żołnierzy przeszło godzinę z niezmierną precyzyą. Następnie kolumny wojsk zajęły pierwotne swoje pozycye, ażeby obu monarchom oddać honory wojskowe. Przy forcie Casitino wsiedli obadwaj monarchowie napowrót do powozów i przybyli do pałacu w Kwirynale o godzinie pół do 2giej.

Po skończonych manewrach polecił cesarz Wilhelm wezwać generała Pallavicini, i uścisnąwszy dłoń jego, rzekł: „Czułem potrzebę wyrażenia panu mojego bezwzględnego uznania za wzorową postawę korpusu. Możesz pan być dumny ze swego wojska“.

(Głosy dzienników.)

Riforma zastanawia się nad treścią wzniesionych przez monarchów toastów i pisze: Najczujniejsze podejrzenie i największa drażliwość nie mogłyby w wynurzeniach tych znaleźć nic do nagany. Mimo to objawy takie są doniosłe. Toast króla Humberta uspokoi tych, którzy w przymierzu włosko niemieckiem widziećby chcieli dążności agresywne, gdy natomiast toast cesarza Wilhelma dowodzi nieprzyjaciołom obu krajów, że nic nie zdoła zachwiać tego przymierza. Obadwa toasty uzupełniają się.

Gazeta urzędowa podała następujący komunikat:

Cesarz udał się wczoraj (w piątek) w urzędowym charakterze do Watykanu, ażeby odwiedzić Jego Świątobliwość. Wojska królewskie ustawione były we dwa szpalery, od ambasady pruskiej aż do Watykanu, ażeby cesarzowi robić honory wojskowe.

Z Warszawy.

(Potoczne wiadomości.)

Z Warszawy piszą do *Polit. Corresp.*: Zarząd wojskowy zwraca obecnie szczególniejszą uwagę na doprowadzenie do skutku odpowiedniej sieci dróg w gubernii warszawskiej. Przedewszystkiem zaś zarządził pospieszne wybudowanie drogi dla połączenia obu strategicznych kolei żelaznych: Brześć-Grajewo i Siedlce-Małkinia, która-to droga będzie prowadzić wzdłuż rzeki Bugu i dla której spiesznego wykonania sprowadzono chłopów z głębi Rossyi. Słychać, iż w najbliższej przyszłości zostaną podjęte inne jeszcze budowy dróg.

Austro-węgierski generalny konsul, baron Kraus, powrócił w tych dniach z zagranicy do Warszawy i objął urzędowanie.

Warszawa podzieloną została na 24 rewirów sądowych.

Na 12.135 popisowych, mieszczących się w listach poborowych gubernii warszawskiej, postanowiono wziąć w tym roku do wojska 3567 rekrutów, urodzonych w r. 1867. Miasto Warszawa zostaje podzielone na cztery rewiry poborowe.

W *Warsz. Gub. Wied.* ogłoszono: Lubelski sąd okręgowy wzywa byłego grecko unickiego księdza, Józefa Klemensa Panosińskiego, urodzonego w 1832 roku, i zarządzającego w 1875 roku parafią Progalińską, w powiecie radzyńskim, gubernii siedleckiej, aby w przeciągu 6-ciu miesięcy, jako niewiadomy z pobytu, powrócił do kraju, gdyż w przeciwnym razie będzie pozbawionym wszystkich praw stanu i skazany na wieczne wygnanie z granic państwa, a w razie powrotu, po uprawomocnieniu wyroku, zesłaniu na Syberyę.

Z Rossyi.

(Z podróży cara. -- Przedłużenie stanu oblężenia.— W sprawie działów włościańskich. — Reorganizacya sądów w gub. nadbałtyckich.)

O nadzwyczajnych środkach ostrożności, jakie przedsięwzięto podczas obecnej podróży cara piszą z Petersburga do *Polit. Corr.*:

W dziennikach zagranicznych twierdzono, iż podczas obecnej podróży cara uznano za zbyteczne przestrzeganie tych środków ostrożności, jakie były dawniej praktykowane przy podobnych sposobnościach. Doniesienie to nie zgadza się bynajmniej z istotnym stanem rzeczy; owszem, można rzec, iż zarządzenia ostrożności były tym razem wykonane z większą, jeżeli wogóle jest to możebnem, skrupulatnością niż dawniej. Dla strzeżenia linij żelaznych, któremi miał przejeżdżać pociąg carski, odkomenderowano całą armię, równającą się podług liczebnej siły armiom państw średnich. Na dni czternaście przed wyjazdem cara przedsiębrała żandarmerya ogólną rewizyę pasportów w promieniu 20 wiorstowym po obu stronach odnośnej kolei żelaznej, mając przedewszystkiem na oku te osobistości, które pod względem politycznym nie zasługują na zupełne zaufanie. Setki członków t. zw. ochrony (tajnej policyi) bywają wysyłane do miejscowości, w których car ma się zatrzymać choćby na chwilę. Ze strony zupełnie wiarygodnej zapewniano naszego korespondenta że car był stanowczo przeciwnym tego rodzaju przesadnym zarządzeniom, te jednak organa, na których cięży obowiązek czuwania nad bezpieczeństwem cara, wzbraniały się odstąpić choćby na jotę od skomplikowanego aparatu.

Praw. Wiestn. zamieszcza rozporządzenie o przedłużeniu stanu oblężenia w guberniach: wołyńskiej, podolskiej, kijowskiej, czernichowskiej i połtawskiej. Pełnomocnictwa, zawarte w art. 17 odnośnych przepisów, a tyczące się sądów wojennych, powierzono czasowo ministrowi spraw wewnętrznych.

Swiet donosi, iż nowe przepisy o nieprzechodzeniu działów włościańskich mają być stosowane w tych wypadkach, jeżeli działy miałyby być sprzedane osobom, należącym do innej gminy. Wewnątrz gminy sprzedaże osobom pochodzenia włościańskiego mają być dozwolone.

Dziennik *Nowoje Wremia* donosi, że podług opracowanego już przez ministerstwo sprawiedliwości projektu, prowincye Nadbałtyckie pod względem sądowym będą włączone do petersburskiego okręgu sądowego. W gub. Nadbałtyckich będą tylko sądy okręgowe i sądy pokoju ze zjazdami, przyczem sędziowie pokoju jak i prezesowie zjazdów będą przez rząd mianowani Urząd starszego notaryusza będzie zniesiony, powstaną zaś wydziały hypoteczne przy sądach okręgowych i zjazdach sędziów pokoju. Projekt oblicza utrzymanie sądów okręgowych i wydziałów hypotecznych przy zjazdach na 516.580 rubli rocznie (dotychczas na wyższe instancye wydatkowano 150.108 rubli). Koszta utrzymania sądów pokoju, wynoszące 380.000 rubli, będą pokryte z dodatku do opłat gruntowych. Reorganizacya sądów w gub. Nadbałtyckich nastąpi z początkiem r. 1889.

Ruch wyborczy w Prusach.

Ruch wyborczy w Prusach wszedł już w stadyum stawiania kandydatów. Przy tej sposobności dostrzegać się dają pewne ciekawe objawy. Do nich zaliczyć należy przedewszystkiem ustąpienie pp. Minnigerode i Rauchhaupta z widowni parlamentarnej. Obaj oświadczyli, iż nadal mandatów nie przyjmą. W nich traci stronnictwo starokonserwatywne dwóch przewódców i zręcznych mowców. Szczególnie Rauchhaupt uchodził za pośrednika w stosunkach partyi konserwatywnej z księciem kanclerzem. Podobno obaj czują się dotknięci chłodną postawą, jaką rząd zajął od pewnego czasu względem ich stronnictwa. P. Rauchhaupt posłował w izbie deputowanych już przed rokiem 1873, nieprzerwanie zaś od 1877 aż do bieżącego roku. P. Minnigerode był członkiem sejmu od roku 1878. Obaj reprezentanci byli głównymi kierownikami w zarządzie frakcyi konserwatywnej, liczącym 9 członków. Z wybitniejszych przedstawicieli tego kierunku pozostali jeszcze tylko obaj redaktorzy „*Kreuz Ztg.*“. Hammerstein i Kropatschek, a nadto pastor Stöcker.

Na zebraniu liczącem kilku tysięcy osób z pierwszego okręgu wyborczego w Berlinie miał przewódca stronnictw wolnomyślnych p. Richter wielką mowę. Najnaglejszem niebezpieczeństwem — rzekł on — nie jest wniosek szkolny centrum, za którym tylko ono głosuje, lecz możliwość konserwatywnej większości, do której brakuje tylko 15 głosów. Wolnomyślni pragną tylko zmniejszenia podatków, a z tem żądaniem tem silniej wystąpią, skoro rok bieżący wykazuje 45 milionów nadwyżki. Tem bardziej chodzi o możliwy wybór największej liczby wolnomyślnych, skoro peryod prawodawczy przedłużonym został na lat pięć, a nie wiadomo, co do tego czasu się stanie Cesarz Fryderyk umarł. Moltke ustąpił, Bismarck po upływie najbliższej legislatury będzie miał 79 lat. Akcya przeciw ogłoszeniu pamiętnika obudziła na nowo życie polityczne. Nikt w ocenieniu pamiętnika bardziej się nie pomylił, jak kanclerz. Nie te ustępy, które dotyczą stosunku do innych rządów, są tutaj główną rzeczą, lecz są nią zapatrywania cesarza Fryderyka na kwestye wewnętrzne, które dowodzą, że nie był on wprawdzie cesarzem wolnomyślnych, lecz wolnomyślnym cesasarzem, najszlachetniejszym Hohenzollernem, który na tronie zasiadał; za nim powinien cały naród dążyć naprzód bez obawy i wytrwale. Mowę tę przyjęto grzmiącemi oklaskami.

Drugi przewódca stronnictwa wolnomyślnego p. Rickert wygłosił mowę na zebraniu wyborców w Poznaniu. Mowca krytykował surowo ustawy antipolskie oświadczył, iż jest przeciwnikiem takiej kolonizacyi jak ją przeprowadza rząd mając do swej dyspozycyi stumilionowy fundusz, natomiast zwolennikiem kolonizacyi wewnętrznej, dobrowolnej, szczególniej w wschodnich częściach monarchii pruskiej, wyrażając się przytem z uznaniem o praktykowanym przez p. Kalksteina w Prusach Zachodnich sposobie kolonizacyjnym, usuwającym kwestyę narodowości i wyznania na plan drugi. Dotykając stosunku stronnictwa wolnomyślnego do Koła polskiego i centrum powiedział p. Rickert, że wolnomyślni przyjmą zawsze z wdzięcznością poparcie dwóch tych stronnictw w sejmie, skoro chodzić będzie o przeprowadzenie spraw nie stojących w sprzeczności z zasadami i przekonaniami frakcyi wolnomyślnej.

KRONIKA

Lwów, 15 października.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Bełzec, w powiecie rawskim, na restauracyę cerkwi, zapomogi w kwocie 100 złr.

— **JE. Pan Minister** Zaleski odbiera ciągle z licznych stron kraju nadchodzące powinszowania, oraz przyjmuje deputacye i mnóstwo osób prywatnych, które przybywają z wyrazami życzeń i gratulacyami. Wczoraj przyjmował JE. Pan Minister powinszowania gremiów urzędniczych a o godzinie pół do dwunastej stanęło przed swoim dotychczasowym Szefem gremium urzędników Namiestnictwa, pod przewodnictwem p. Prezydenta Loebla. W krótkiem ale wymownem przemówieniu dał wyraz p. Prezydent uczuciom i życzeniom wszystkich obecnych, na co odpowiedział JE. p. Minister z głębokiem wzruszeniem słowami podzięki i serdecznym uściskiem dłoni.

Dzisiaj o godzinie 11 przed południem przybył do pałacu Namiestnikowskiego JE. p. Marszałek krajowy Jan hr. Tarnowski wraz z członkami Wydziału krajowego, w celu pożegnania JE. Pana Ministra. Pan Marszałek przemówił jak następuje:

Wiadomość o tak nagłem i nieprzewidzianem powołaniu W. Ekscellencyi do Rady Korony na zaszczytne a tak ważne stanowisko Ministra dla Galicyi, jest powodem, dla którego Wydział krajowy przychodzi do W. Ekscellencyi ze słowami pożegnania a zarazem najszczerszej i najgorętszej podzięki. Wdzięczność winniśmy W. Ekscellencyi wszyscy za łaskawą i przyjazną Jego życzliwość, za to, że stosunek nasz z Rządem krajowym i wszystkiemi władzami, których W. Ekscellencya byłeś naczelnikiem, był zawsze tak pełny harmonii. Nie możemy bez żalu żegnać W. Ekscellencyi, ale pociesza nas myśl, że na nowem tak ważnem stanowisku W. Ekscellencya nie przestaniesz krajowi naszemu oddawać znakomitych usług. — Wydział krajowy jako organ Reprezentacyi kraju pozwala sobie interesa i sprawy krajowe tak dobrze W. Ekscellencyi znane, polecić Jego opiece, troskliwości i Jego sercu pełnemu miłości kraju.

— **Bankiet** na cześć J. E. p. Ministra dr. Dunajewskiego, urządzony przez posłów Sejmu krajowego, odbył się w sobotę po południu w sali ratuszowej. Byli obecni niemal wszyscy posłowie, a jako zaproszeni goście: JE. p. Minister Filip Zaleski, JE. p. Marszałek krajowy Jan hr. Tarnowski, p. wiceprezydent Namiestnictwa H. Loebl, p. wiceprezydent kraj. dyr. Skarbu br. Jorkasch-Koch, radca ministeryalny dr. Witold Korytowski i p. prezydent m. Lwowa Edmund Mochnacki. Szereg toastów rozpoczął JE. p. Marszałek krajowy, podnosząc w wymownych słowach zasługi JE. p. Ministra Dunajewskiego, którego działalność, spełnianą z poświęceniem wśród największych trudności, cały kraj ze szczerą sympatyą uznaje. W dalszym ciągu przemówienia zaznaczył p. Marszałek, iż stanowisko ministra skarbu w wielkiem państwie jest najtrudniejszem. Często wydawać się może, że interesa kraju z interesami skarbu państwowego i całego państwa nie dadzą się łatwo pogodzić, a przecież dobro kraju naszego łączy się najściślej z dobrem całej Monarchii, gdyż tylko w niej warunki egzystencyi naszej urzeczywistnienie znajdują. Dla równowagi budżetu państwowego uczynił pan Minister znacznie więcej wśród o wiele trudniejszych warunków, niż jego poprzednicy, czem zasłużył się wielce około wzmocnienia mocarstwowego stanowiska Monarchii, a tem samem około bezpieczeństwa kraju. Piękne to przemówienie, przyjęte z zapałem przez obecnych, zakończył p. Marszałek toastem na cześć JE. p. Ministra skarbu, składając Mu życzenia, aby długie jeszcze lata działać mógł dla dobra Państwa, kraju, ku większej czci imienia polskiego i aby osiągnął cel tem działaniem zamierzony.

Następnie zabrał głos JE. Pan Minister dr. Dunajewski składając przedewszystkiem podziękowanie za serdeczne przyjęcie a w dalszym ciągu zaznaczając, iż podstawą jego politycznego stanowiska były zawsze te zasady, które Sejm galicyjski przed laty jako swoje wypowiedział a mianowicie: Ofiarność dla państwa, w którego skład wchodzimy i którego mocarstwowe stanowisko daje ochronę najżywotniejszym interesom kraju. Zarazem podniósł pan Minister, iż rezultaty swego działania przypisać winien w znacznej części ofiarności galicyjskich deputowanych do Rady państwa, którzy gdy chodzi o wielkie zadania, nie zapominają nigdy o swoich świętych obowiązkach. Pojedyncza osobistość nie zdołałaby nigdy osiągnąć jakiegokolwiek rezultatu w polityce praktycznej bez silnego poparcia współobywateli, życzliwego i serdecznego przyjęcia, które właśnie stało się pana Ministra udziałem a co obudza w nim nadzieję poparcia kraju w staraniach około dobra państwa i kraju. Nadzieja ta wzmaga się jeszcze w tej chwili, gdy do Rady Korony wchodzi dotychczasowy Namiestnik Galicyi, którego doświadczenie i wypróbowane przywiązanie do Monarchy, państwa i kraju, będzie skutecznem poparciem Rządu. Mowę swą zakończył JE. dr. Dunajewski toastem na cześć nowego Ministra dla Galicyi Jego Ekscellencyi Zaleskiego.

Z kolei przemówił JE. pan Minister Zaleski i w pełnych serdecznego ciepła wyrazach wniósł zdrowie JE. Pana Marszałka krajowego Jana hr. Tarnowskiego, poczem hr. Golejewski wniósł toast na cześć JE. biskupa Dunajewskiego, który wymowne swe przemówienie zakończył toastem na cześć Sejmu.

— **JE p. Minister skarbu dr. Dunajewski** odjechał w sobotę wieczorem do Wiednia. Na dworzec przybyli celem pożegnania p. Ministra: JE. p. Minister Zaleski, p. prezydent Loebl, wiceprezydent kraj. dyrekcyi skarbu br. Jorkasch-Koch z całem gremium krajowej dyrekcyi skarbowej, p. prezydent wyższego sądu krajowego Simonowicz, radca dworu Podlewski, dyrektor policyi, radca rządowy Krzaczkowski i bardzo wielu posłów sejmowych.

Równocześnie odjechał ze Lwowa Najprzew. ks. biskup Dunajewski, na którego pożegnanie przybyli na dworzec Najprzew. ks. Arcybiskup Morawski i Najprz. ks. biskup Puzyna.

— **JE. p. Minister skarbu dr. Dunajewski** przybył wczoraj do Krakowa, gdzie dzień jeden miał się zatrzymać.

(*m*) **Jubileusz** JE. dr. Franciszka Smolki obchodziła wczoraj stolica kraju naszego w sposób uroczysty. Ze wszystkich stron kraju i daleko z poza jego granic otrzymał czcigodny Jubilat dowody najgłębszej czci, szacunku i sympatyi. Już o godzinie 7 zrana jawiła się u dostojnego Prezydenta Izby deputowanych Rady państwa deputacya urzędników Wydziału krajowego, złożona z pp. radcy dr. Ekielskiego; starszego inżyniera, Raciborskiego; inspektora szpitali krajowych dr, Stelli-Sawickiego i dyrektorów pp. Tarnawskiego i dr. Grotta. Deputacya ta wręczyła Jubilatowi pięknie oprawioną tekę, w której mieści się adres spisany na japońskim papierze; pierwszą stronicę tego adresu zdobi gustownie przez artystę p. Harasimowicza wykonana akwarella, przedstawiająca widok m. Lwowa z Kopcem Unii Lubelskiej. Treść adresu jest następująca: „Ekscellencyo! Najczcigodniejszy Jubilacie! Czterdzieści lat minęło od chwili, gdy zaufaniem przedstawicieli wszystkich ludów Monarchii zostałeś po raz pierwszy powołanym na wysokie stanowisko Przewodniczącego Rady, która daje kierunek rządom całego Państwa. Ale służba Twoja dla kraju zaczęła się znacznie wcześniej. Zaledwie

doszedłeś do lat młodzieńczych, słyszano już Imię Franciszka Smolki wszędzie, gdzie tylko szło o sprawy naszej nieszczęśliwej Ojczyzny, gdzie potrzebny był śmiały głos lub energiczny czyn Jej synów. Od najmłodszych naszych lat czcimy i kochamy Ciebie, wiedząc, że w służbie Ojczyzny zawsze jesteś tam, gdzie ona Cię woła. Cały kraj obchodzi dziś jubileusz wielkiego Obywatela swego i gorącemi słowy wypowiada cześć i uwielbienie dla Ciebie. W tej to chwili pamiętnej i my urzędnicy Wydziału krajowego składamy Ci obok hołdu miłości i uwielbienia, wyrazy wdzięczności za prawdziwie ojcowską dla nas troskliwość. Oby Bóg Najwyższy dozwolił Ci widzieć wnuków Twoich kroczących drogą wskazaną im całem Twem życiem; oby dozwolił Ci dożyć upragnionej chwili, w której jaśniejsze nad Ojczyzną zabłyśnie słońce." (Następują podpisy wszystkich urzędników). Dostojny Jubilat podziękował jak najserdeczniej za ten objaw czci i hołdu. Następnie jawiła się u JE. dr. Smolki deputacya Reprezentacyi m. Lwowa, złożona z prezydenta p. Mochnackiego i radnych pp. Heppego i Stokowskiego; dalej przybył prezes Izby adwokackiej, dr. Kabat; następnie złożyli Jubilatowi swoje życzenia: profesorowie Uniwersytetu lwowskiego z Rektorem dr. Piętakiem na czele; liczne grono posłów sejmowych; członkowie Wydziału krajowego i t. d. Ze wszystkich stron kraju otrzymał JE. dr. Smolka telegramy gratulacyjne, równie jak od bardzo licznego grona deputowanych Rady państwa, *Journalisten-Verein* w Wiedniu złożył także swoje życzenia w drodze telegraficznej. Miasto Rzeszów nadało Jubilatowi honorowe obywatelstwo. Miasto Buczacz i Rada powiatowa buczacka przysłały pismo gratulacyjne z wyrazami najgłębszej czci i hołdu.

Żałujemy prawdziwie, że brak miejsca, nawał spraw publicznych, domagających się omówienia, nie pozwalają nam dokładniej opisać uroczystości wczorajszej. To tylko dodamy, że od godziny 6 rano JE. pan Smolka był dosłownie oblężony przez deputacye i osobistości składające mu wyrazy swej czci i pamięci.

Podajemy z pomiędzy 120 telegramów i setek listów, które czcigodny Jubilat dnia wczorajszego otrzymał, niektóre dosłownie jako mający wybitny charakter publiczny.

Na pierwszem miejscu idzie telegram od włościanina z pod Grybowa. Opiewa on jak następuje.

Tarnowiec. „Głosem milionów moich towarzyszy rolników, budzących się z wielkiego uspienia tobie najgłębszy polityku kraju i narodu najzasłużeńszy synu, podnoszę gromki okrzyk okrzyk żyj Excelencyo lata Matuzalema dla dobra naszej ojczyzny".

Jan Jasiński naczelnik gminy Tarnowiec, przewodniczący komitetu włościańskiego do wyboru posłów z kuryi mniejszej własności.

Imieniem klubu lewicy nadesłał wiceprezydent JE. dr. Chlumetzky następujący telegram:

Aussee. Z powodu rzadkiej jutrzejszej rocznicy pamiątkowej przesyłam najgorętsze życzenia. Jak ongi przed laty 40 tak i dzisiaj niosą wszystkie stronnictwa swojemu najczcigodniejszemu prezydentowi z powodu jego bezparcyalności, sprawiedliwości i niezawisłości wyrazy najpełniejszego zaufania. Jako bezpośredni świadek tak niepospolitego i znakomitego działania mam w szczególności do zawdzięczenia tę zawsze mi osobiście okazywaną nader łaskawą życzliwość. Oby W. Excelencya długo jeszcze swe wysokie zaszczytne stanowisko zajmował. Z niezmienną czcią Chlumetzky.

Dr. Plener pisze: Weidhofen. Imieniem prezydum niemiecko-austryackiego klubu przesyłam Waszej Ekscellencyi gorące życzenia w dzień Waszego ze wszech stron z sympatyą i czcią witanego jubileuszu prezydentury, jedynego może w dziejach parlamentaryzmu.

Plener.

Dyrektor kancelaryi Izby Panów przesłał następujące wyrazy hołdu:

Wiedeń. Dziś jak przed 40 laty prezydent najwyższego ciała ustawodawczego, — dziś jak wówczas nieustraszenie przy swoich przekonaniach trwający — dziś jak wówczas powszechnie czczony i kochany, odniosłeś Ekscellencyo tryumf równocześnie nad czasem i dałeś przykład niezłamanej siły i męzkiej cnoty. W tym dniu uroczystym duchem łączymy się z Tobą i dołączamy głos swój do jednozgodnego okrzyku niezliczonych Twoich przyjaciół: „Niech żyje prezydent z r. 1848 i 1888.
Henryk Blumenstok, Sygfryd Lipiner.

Rady powiatowe w Buczaczu, Brodach, Bohorodczanach, Przemyślu, Złoczowie przesyłają wyrazy czci i życzenia z powodu jubileuszu.

Rady miejskie w Buczaczu, Brodach, Brzeżanach, Czortkowie, Drohobyczu, Jaśle, Kołomyi, Lubaczowie, Podhajcach, Samborze Stanisławowie przesyłają życzenia a Rada miejska w Kołomyi nadto ofiaruje honorowe obywatelstwo.

Życzenia składaią następujący członkowie Rady Państwa: Ozarkiewicz, Proskowetz, dr. Tomaszczuk, Henryk Popper, br. Styrzza, br. Romaszkan, Mauthner, br. Ziemiałkowski, Mascheko, dr. Fuss, dr. Baerenreuther, dr. Bloch, Ghon, Obratschaj, Popowski, hr. Leżański, Vayhinger, dr. Demmel, dr. Neuwirth, Bazyli Kowalski, dr. Sochor, Lupol; marszałek Sejmu bukowińskiego br. Wasilko; urzędnicy kancelaryi Izby posłów; Towarzystwo „Zgoda" w Wiedniu; akademickie Towarzystwo „Ognisko" w Wiedniu; Towarzystwo „Przytulisko" w Wiedniu; „Journalistenverein Concordia" w Wiedniu; krakowskie Towarzystwo ubezpieczeń; Towarzystwo prawnicze w Rzeszowie; grono profesorów w Jaśle; Redakcya *Politik* w Pradze; redakcya *Czasu* w Krakowie; redakcya *Nowej Reformy* w Krakowie; koledzy z roku 1848: dr. Otto Koppel, Stawski, Sądecki, Szedlez Aleksander; Simonowicz, prezydent sądu apelacyjnego we Lwowie. Dalej: Hans Kudlich, Sebera Alojzy, radca dworu Jauner, Deym'ów rodzina z Wiednia, rodzina Kurandów z Wiednia, Marszałek polny Stratimirovic' z Wiednia, Marszałek polny Bäumen z Wiednia itd. itd. itd. Osobiście życzenia złożyły deputacye urzędników Wydziału krajowego, Rady miejskiej ze Lwowa, Senatu akademickiego z rektorem i 3 dziekanami ze Lwowa. Rektor Uniw. Jagiellońskiego dr. Kasparek z Krakowa, Izby adwokackiej ze Lwowa, Rusinów z Podbereża.

— **Od JE. dr. Smolki** otrzymaliśmy następujące pismo:

„Odebrałem z powodu przypadającej na dzień dzisiejszy 40tej rocznicy mego wyboru na prezydenta I. austryackiego Sejmu konsystuującego, to telegraficznie, to listownie, tyle dobrych życzeń, że niepodobna na nie z osobna odpowiedzieć. Posługuję się więc drogą publicystyczną, aby wszystkim, którzy przy tej sposobności życzliwie o mnie pamiętali, wyrazić moje głęboko uczute serdeczne podziękowanie.

Lwów, 14 października 1888.

Dr. Franciszek Smolka.

(*m*) **Zgromadzenie wyborców m. Lwowa**, w sali ratuszowej wczoraj odbyte miało przebieg bardzo ożywiony. Trwało ono od godziny 6 wieczorem prawie do północy a było wypełnione przemówieniami, które budziły po części poważne refleksye, po części zaś wywoływały powszechną wesołość. Na zgromadzeniu komitetu przedwyborczego stanął przed wyborcami b. poseł lwowski d. Karol Lewakowski, który w mowie, blisko dwie godziny trwającej, powtórzył wszystko to, co z wyczerpujących sprawozdań dziennikarskich. z obrad parlamentu naszego, jest znanem. Profesor dr. Franke podniósł kandydaturę profesora dr. Władysława Zajączkowskiego w skutek czego zaproponowany kandydat, w przemówieniu krótkiem wyłuszczył swój program polityczny, znany już od dawna, a naszkicowany w liście otwartym wystosowanym przez kandydata do wyborców m. Lwowa. Kandydaturę prof. Zajączkowskiego poparł usilnie p. Juliusz Starkel, który zaznaczył, że do skrajnej opozycyi p. Lewakowskiego niema zaufania. Na ten temat wywiązała się obszerna dyskusya, która czasami przybierała cechę drażliwą. Ostateczny rezultat całej tej akcyi przedwyborczej okaże się jutro, przy urnie wyborczej.

— **Walne zgromadzenie Towarzystwa Historycznego** we Lwowie odbędzie się we czwartek, dnia 18 b. m. o godzinie 6 wieczorem, w Sali XV Uniwersytetu. Porządek dzienny: 1. Z gajenie zgromadzenia przez wiceprezesa. 2. Odczyt p. Wiktora Czermaka: Jan Kazimierz, próbka charakterystyki. 3. Wniosek wydziału w sprawie mianowania członka honorowego. Referent dr. T. Wojciechowski. 4. Wybór przewodniczącego walnego zgromadzenia. 5. Odczytanie protokołu z poprzedniego walnego zgromadzenia. 6. Sprawozdanie z czynności wydziału i komitetu redakcyjnego za rok ubiegły. Referent dr. O. Balzer. 7. Sprawozdanie komisyi kontrolującej rachunki Towarzystwa. 8. Wybór wydziału na rok 1888/89. 9. Wybór komitetu redakcyjnego na rok 1888/89. 10. Wybór trzech członków komisyi kontrolującej na rok 1888/89. 11. Wnioski członków.

— **Repertoar teatralny.** Jutro we wtorek „Baron cygański" operetka w 3 aktach Straussa. — We środę „Modne małżeństwo", komedya w 5 aktach Feuilleta. — We czwartek „Błazen królewski", operetka w 3 aktach Müllera. — W piątek po raz drugi „Modne małżeństwo", komedya w 5 aktach Feuilleta. — W sobotę po raz szesnasty „Hulaj dusza", wielkie widowisko sceniczne w 8 obrazach A. Walewskiego. W niedzielę po południu w rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki „Kościuszko pod Racławicami", obraz historyczny w 5 odsłonach Anczyca. — Wieczór „Niespodzianki rozwodowe", farsa w 3 aktach Bissona.

— **Z teatru.** Pani Bocskaj otrzymawszy wiadomość o groźnej słabości swego męża, odjechała wczoraj rano do Czerniowiec.

— **Koncert p. Minnie Hauk** c. k. nadwornej spiewaczki, primadonny opery Covent-Garden, ze współudziałem panien Wandzi Lickendorf, Prendki-Swiecińskiej i p. dyr. L. Marka, odbędzie się we wtorek, 23 b. m. w sali Domu narodnego. Program: Oddział I. 1. Saint Saens, Koncert g-moll I. i III., wykona pna Lickendorf 2 Massanet: Recitativo i Gavotta z Manon dla M. Hauk skomponowane, odśpiewa koncertantka. 3. Deklamacya (panna Prendka-Swiecińska). 4. a) Bendel: Wie berührt. b) Brahms: Vergeblicher Ständchen, odśpiewa koncertantka. Oddział II. 5. A. Thomas: La Styrienne (Echo), odśpiewa koncertantka. 6. Solo fortepianowe, panna W. Lickendorf. 7. Bizet: Habanera z op. Carmen, odspiewa koncertantka. Akompaniament objął p. Marek, początek o godzinie ½ do 8 wieczór. Biletów dostać można w księgarniach pp. Gubrynowicza i Schmidta, Seyfartha i Czajkowskiego i w kancelaryi szkoły muzycznej p. L Marka.

— **Kapituła metropol. obrz. łać.** złożyła na ręce Prezydyum c. k. Namiestnictwa kwotę 100 złr., jako wsparcie w równych częściach dla pogorzelców Glinian, Kamionki Strumiłowej, Mikołajowa i Żurawna.

= **Wypadek**, August Kabasz woźnica, zjeżdżając z pochyłości ulicy Gródeckiej, nie zahamowawszy ciężarowego wozu, nie mógł wstrzymać koni które się rozbiegły, przyczem nieostrożny woznica upadł pod wóz i doznał tak znacznego obrażenia ciała, że musiano go odwieść do szpitala.

Stan powietrza. Barometr poszedł w górę.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 15 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku z zachodniej strony, średnia temperatura doby około +4°C., powietrze wilgotne, niebo się zwolna wypogadza, opadu nie będzie, co najwyżej wcale nieznaczny.

Od godziny 2 dnia wczorajszego aż do godziny 7 dziś z rana padał z przerwami deszcz, opad jednak nieznaczny bo tylko 2·7 mm.

Srednia temperatura przedostatniej doby była +8·4°C., z ostatniej +6·9°C., najwyższa była +13·5°C., najniższa wczoraj nad ranem +3·9°C.

Zniżka barometryczna 735 — 740 mm. znajdowała się wczoraj w Norwegii; zwyżka 770 do 765 mm. w Irlandyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Sycylii.

Stan barometru zredukowany do poziomu morza był dziś o godzinie 9 rano 761 mm.

Druga połowa października będzie przeważnie pogodną, mianowicie w tygodniu trzecim. Opady nastąpią większemi przerwami począwszy od 23 do końca miesiąca. Srednią temperaturę będziemy mieli około +6·4°C.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, obywatel miejski Łukasz Hałakowski, żołnierz z r. 1831, przeżywszy lat 83.

W Paryżu, malarz historyczny Foyen-Perris.

W Jenie, słynny filolog, profesor tamtejszego Uniwersytetu dr. Maurycy Schmidt, w 65 roku życia.

W Bergamo, autorka angielska pani Jonathan Foster, urodzona roku 1805.

W Konstantynowie, w Królestwie, hr. Stanisław Witold Alexandrowicz, jeden z pierwszych rolników i hodowców w kraju, przeżywszy lat 72.

— **W Zaleszczykach** zawiązało się stowarzyszenie straży ogniowej ochotniczej, którem mieszkańcy szczerze się zajęli. Bo też potrzeba takich stowarzyszeń, w obec nieładu w naszych miasteczkach i z powodu tego często powtarzających się klęsk pożarowych, jest niezaprzeczoną i obywatele dobrej chęci winni dążyć do tego, by jak najliczniej powstały i cały kraj ogarnęły. Niestety chęci najlepsze rozbijają się o brak pieniędzy, a wypadek ten w Zaleszczykach tem bardziej zachodzi, gdzie gmina, nie posiadając majątku, opędza wydatki znaczne dochodami z nałożonych dodatków do podatków i nietylko wesprzeć nie może straży ochotniczej, ale nawet zakupić rekwizytów ogniowych, jakie dla miasta, liczącego 6000 mieszkańców i zabudowanego przeważnie lichemi domostwami, są niezbędnie potrzebne. Otóż grono obywateli miejscowych, na mocy otrzymanej koncesyi, zawiązało komitet dla przeprowadzenia w tym celu loteryi, i zajmuje się właśnie zbieraniem fantów od dobrej woli mieszkańców Zaleszczyk. Prezesem stowarzyszenia straży jest br. Seweryn Brunicki, zaś komitetu loteryjnego p. Stanisław Promiński.

— **Samobójstwo.** Jan Simonetti, były dyetaryusz sądu obwodowego w Rzeszowie, otruł się d. 3 bm. w hotelu rossyjskim w Tarnowie. Powód samobójstwa niewiadomy.

— **Poświęcenie się ojca**. Dnia 8go bm., czternastoletni Szymon Chawriak, syn włościanina z Wróblaczyna, w powiecie rawskim, chcąc napoić konie, wjechał do stawu, przyczem wóz się wywrócił, a chłopak wpadłszy do wody, począł tonąć. Widząc to ojciec jego, wskoczył do wody, aby ratować syna, lecz nie umiejąc pływać, poszedł wraz z dzieckiem swem na dno. Obu nieszczęśliwych wydobyto z wody już bez życia.

— **Wypadki kolejowe**. Dnia 12 bm. po południu, z pociągu kolei Państwowej, idącego z Podgórza do Oświęcimia, podczas hamowania przy wjeździe na stacyę Swoszowice wykoleiło się kilka wagonów, z których jeden został mocno uszkodzony. Z osób nikt nie doznał obrażenia. — Na stacyi w Drohobyczu podróżny Nuchim Treister przy wysiadaniu z wagonu upadł przez własną nieostrożność tak nieszczęśliwie, że odniósł ciężkie skaleczenie.

— **O zuchwałym napadzie rabusiów** donoszą dzienniki warszawskie. W nocy na 12 b. m., we wsi Dobczyn, w powiecie radzymińskim, na dom Szulima Szafrana napadła banda złoczyńców, złożona z 8 ludzi uzbrojonych w rewolwery, noże i pałki. Pięciu weszło przez okno do wnętrza domu, trzech pozostało na straży. Złoczyńcy pobili ciężko Szafrana, jego matkę, żonę, służącą i syna. Strzelali z rewolwerów i grozili śmiercią, domagając się wskazania, gdzie są ukryte pieniądze. Wreszcie powiesili Szafrana na prześcieradle i przypiekli mu nogi ogniem! Pod wpływem takich męczarni Szafran wskazał szafę, w której były schowane pieniądze. Złoczyńcy rozbili takową drągiem żelaznym i zabrali 297 rubli w gotówce, następnie porozbijali zamki u wszystkich stołów, szaf i komód i zabrali drobną monetę srebrną, srebrne łyżki, rewolwer, cukiernicę, złotą broszkę i rozmaitą garderobę. Na telegraficzne wezwanie wójta gminy, na miejsce wypadku przybył doktór powiatowy z felczerem, naczelnik powiatu i sędzia śledczy. Zbrodniarze nie zostali wykryci.

— **Smutna dola.** Los muzykantów orkiestry we Włoszech nie jest pozazdroszczenia godnym. „Trovatore" donosi, że pewien stary kontrabasista z opery la Scala, Luigi Negri, dowiedziawszy się, że ma być usunięty, z rozpaczy dostał pomięszania zmysłów. Niedawno wiolonczelista Pirola odebrał sobie życie dla takiegoż powodu.

— **Bazaine.** *Voss. Ztg.* donosi, że w ostatnich latach Bazaine, popadłszy w nędzę, zwracał się do dawnych znajomych z prośbą o pomoc. Pomiędzy innymi udał się także i do swego przeciwnika z pod Metzu, księcia pruskiego Fryderyka Karola Pruski Marszałek zazwyczaj dość hojny, tym razem po porozumieniu się z Bismarckiem, na list byłego marszałka francuskiego nie odpowiedział ani słowa.

Doniesienie to dziennika berlińskiego brzmi bardzo nieprawdopodobnie.

— **Silne trzęsienie ziemi** nawiedziło wczoraj miasto Akwileę.

— **Wystawa fotoplastyczna** F. Herba z Monachium, otwartą zostanie jutro, we wtorek, w domu przy ulicy Hetmańskiej, l. 4, na pierwszem piętrze.

— **Olbrzymie rafinerye nafty** Pratta w Nowym Jorku zgorzały d. 12 b. m. Spalił się także parowiec hamburski *Havis*, służący do przewozu nafty.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny

---

Z Izby sądowej.

(*Losowanie sędziów przysięgłych.*)

(*L*) Pod przewodnictwem prezydenta, p. Piątkowskiego, odbyło się wczoraj w tutejszym sądzie krajowym karnym losowanie sędziów przysięgłych na VI zwyczajną kadencyę która rozpocznie się 12 listopada r. b.

Jako główni przysięgli zostali wylosowani pp.: Juliusz Reiss, kupiec; dr. Artur Wiktor, sekretarz gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego; Karol Bałłaban, właściciel realności i kupiec; Seweryn Henzel, dzierżawca dóbr Szołomyja; Piotr Czapczyński, kuśnierz i wł. realności; Franciszek Lang, urzędnik filii Zakładu dla handlu i przemysłu; Mojżesz Ozyasz Drucker, kupiec; Ferdynand Pietsch, fabrykant maszyn; Antoni Bałtarowicz, kowal na Zniesieniu; August Schellenberg, właściciel kantoru; Konstanty Olszewski, adjunkt rachunkowy Wydziału krajowego; Zbigniew hr. Lanckoroński, właściciel dóbr Tartakowa; Stanisław hr. Badeni, wł. dóbr ziemskich; dr. Jakób Piepes, aptekarz; Jakób Beiser, aptekarz; Antoni Nowakowski, wł. dóbr Gaje; Emanuel Jampoler, wł. realności; dr. Jan Kuczkiewicz, adwokat; Jan Sadłowski, kupiec; Longin de Sajo Dunka, wł. dóbr Pustomyty; Nikodem Horodyski, wł. realności; Władysław Kozłowski, właśc. dóbr Baranie peretoki; Franciszek Kobielski, właśc. realności; Jakób Bachman, wł. dóbr Mostki; Jakób Stroh, wł. kantoru; Franciszek Kordys, krawiec; Zygmunt Łaszowski, wł. dóbr Zniesienie; Emil Hrymak, dzierżawca dóbr Ulhówka; Ozyasz Leiter, wł. realności w Bóbrce; dr. Bazyli Szwedzicki, adwokat; Mieczysław Marynowski, wł. dóbr Hrebenne; Feiwel Salomon Werfel, kupiec; Eisig Rapp, przedsiębiorca w Gródku; Chrystyan Mensch, rolnik w Rosenbergu; Tadeusz Zelechowski, dzierżawca dóbr Korczów; Sylwester Janowski, oficyał Tow. kredytowego ziemskiego.

Jako zastępcy przysięgłych zostali wylosowani pp.: Jan Latoszyński, stolarz; Alfons Nadwodzki, kupiec; Bolesław Mikuliński, krawiec; Ferdynand Żehetgruber, piekarz; Joachim Lamm, agent handlowy; Władysław Janowski, wł. realności; Karol Weber, kupiec; Witold Wallach, kupiec; Jerzy Kędzior, inżynier Wydziału krajowego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

C. k. wspólne Ministerstwo wojny rozpisało licytacyę na dostawę dla c. k. wojska na rok 1889: 9.000 koców zimowych, 12.000 koców letnich, 8.600 der białych na konie. O dostawę ubiegać się mogą osoby, wyrabiające powyższe przedmioty, we własnych fabrykach; pośrednicy są wykluczeni od licytacyi. Oferty wnieść należy najdalej dnia 20 listopada 1888 r. do godziny 10 przed południem bezpośrednio do protokołu podawczego c. k. wspólnego Ministerstwa wojny w Wiedniu i do oferty dołączyć pokwitowanie na złożone wadyum w wysokości 5 prc. od sumy oferowanej.

Oferenci postarać się też mają wcześnie o certyfikaty uzdolnienia, które dla firm protokołowanych wydają Izby handlowe i przemysłowe, zaś dla firm nieprotokołowanych władze polityczne I instancyi.

Warunki licytacyjne nabyć można po 4 centy od arkusza druku w c. k. intendenturze wojskowej.

Prezydent: *Simon* m. p.

Sekretarz: *Bodyński* m. p. ces. radca.

** **Targ zbożowy.***) Dnia 16 października 1888 r.

Lwów, pszenica 6·80 do 7·50, żyto 5·10 do 5·65 jęczmień browarny 5.75 do 7·50, owies 5·40 do 6·—, groch 6·50 do 10·—; wyka 4·50 do 5·—, rzepak 12·50 do 13·40, lnianka —·—, koniczyna czerwona 48·— do 57·— koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 6·60 do 7·25, żyto 5·— do 5·40, jęczmień browarny 5·50 do 7·—, owies 5·20, do 5·80 groch 6·— do 10·—, wyka 4·30 do 4·75, rzepak 12·— do 13·25, lnianka —·—, koniczyna czerwona 46·— do 56·—, koniczyna biała 40·— do 47·— koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·50 do 7·20 żyto 5·— do 5·45, jęczmień 5·50 do 7·—. owies 5·15 do 5·75, groch 6·— do 10·—, wyka 4·50 do 5·10, rzepak n. 12·— do 13.20, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 56·—, koniczyna biała 37·— do 53·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 6·85 do 7·40, żyto 4·70 do 5·15, jęczmień 5·— do 6·75, owies 5·— do 5·50, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 10·— do 11·15, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 43·—, koniczyna biała 31·— do 35·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 60·— do 115·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów prc. loco Lwów —·— do —·— zł.

Pszenica więcej poszukiwana tudzież rzepak, lnianka i koniczyna.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

(*L*) XVIII posiedzenie zagaił dziś JE. Marszałek krajowy o godzinie 11 min. 40 przed południem.

Urlopy otrzymali: Leon ks. Sapieha i Chamiec; p. J. Gnoińskiemu przedłużono urlop.

Nowe petycye przekazano właściwym komisyom.

Pos. Wierzbicki z tow. złożył do laski marszałkowskiej wniosek następujący: Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby na najbliższej sesyi Sejmowej przedłożył projekt ustawy krajowej, według której wydziały Rad powiatowych, magistraty i zwierzchności gminne byłyby obowiązane, ilekroć się dowiedzą o zamiarze restauracyi, przebudowania, rozebrania lub sprzedania na ich terytoryum znajdujących się budowli i pomników historycznych, albo starożytnych zabytków sztuki, lub gdy się dowiedzą o odkryciu przedhistorycznych lub archeologicznych przedmiotów, bezzwłocznie donieść o tem konserwatorowi z dokładnym opisem. Wniosek ten będzie regulaminowo traktowany.

Pos. Popiel z tow. wniósł interpelacyę do JE. Komisarza rządowego, czy znane są Rządowi szkody wyrządzone przez San w powiecie tarnobrzeskim?

Pos. Artur hr. Potocki oznajmia że preliminarz budżetu krajowego na r. 1889 został już przez komisyę budżetową ułożony, jest już w druku, że przeto petycyj, tyczących się budżetu, nie należy już wnosić do komisyi budżetowej, albowiem nie znajdą już pomieszczenia w budżecie.

Z porządku dziennego uchwaliła Izba w 3ciem czytaniu uchwalony na poprzedniem posiedzeniu projekt ustawy zaprowadzającej niektóre zmiany w ustawie krajowej o używaniu prywatnych stadników.

W sprawie wniosku pos. Wład. Koziebrodzkiego, tyczącego się uchwalenia ustawy o przymusowem tępieniu myszy polnych przedłożył pos. Mycielski w imieniu komisyi gospodarstwa krajowego następujące rezolucye:

„1: Wzywa się Namiestnictwo, aby za pośrednictwem Starostw, starało się nakłonić i pouczyć gminy i obszary dworskie do wspólnego niszczenia myszy. 2. Wzywa się Rząd, aby na najbliższej sesyi sejmowej wniósł projekt „o ustawodawczem uregulowaniu sprawy tępienia myszy."

Bez dyskusyi uchwaliła Izba powyższe rezolucye.

Zgodnie z sprawozdaniami komisyi drogowej, przedstawionemi przez pos. Dembowskiego, przeszedł Sejm do porządku dziennego nad petycyą gmin Markowce i Ludzkie o subwencyę na utrzymanie drogi Markowce-Kamienna, łączącej powiat tłumacki z nadwórniańskim; Wydziałowi krajowemu do załatwienia przekazał petycyę gm. Słupia, w powiecie limanowskim, o udzielenie wsparcia mieszkańcom tej gminy, na rekonstrukcyę drogi gminnej; petycyę Wydziału Rady powiatowej w Zydaczowie o subwencyę na budowę mostu na rzece Stryju pod Żydaczowem, odstąpił Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia w tym sensie, ażeby, o ile fundusze na cele subwencyj nie zostały wyczerpane, kwotą subwencyjną według możności do kosztów budowy mostu się przyczynił i z funduszów pożyczkowych bezprocentowych, Wydziałowi rady powiatowej w Zydaczowie, możliwą pożyczkę udzielił. Petycyę rady gminnej w Mizuniu o udzielenie dalszej koncesyi mytniczej na 5 lat od dwóch mostów na rzece Mizuniu, przekazał Wydziałowi krajowemu do zbadania i dalszego urzędowania.

Zgodnie ze sprawozdaniem komisyi budżetowej, (sprawozd. pos. Chrzanowski), przeszedł Sejm do porządku dziennego nad petycyą dyrekcyi niemieckiej izraelickiej szkoły wyznaniowej we Lwowie o uwolnienie od opłacania dodatku indemnizacyjnego i krajowego.

Pos. Wrotnowski przedłożył sprawozdanie komisyi budżetowej w sprawie petycyj Wydziałów powiatowych w Myślenicach, Wieliczce i w Chrzanowie, tudzież kilkunastu gmin tych powiatów, o zasiłek z powodu gradobicia i wylewów. Komisya budżetowa mniema, że niesienie pomocy pieniężnej mieszkańcom klęską gradobicia dotkniętym nie jest obowiązkiem funduszu krajowego, którego zasoby z trudnością mogą wystarczać na obsługę potrzeb ogólnokrajowych, że przeto obmyślanie środków, mających łagodzić położenie ludności, dotkniętej klęską nawet większych rozmiarów, ale lokalną, jest w pierwszym rzędzie zadaniem Reprezentancyi powiatowych. Komisya nie może przeto doradzać, aby Sejm wchodząc na drogę udzielania z funduszu krajowego pomocy pieniężnej mieszkańcom, dotkniętym klęską gradobicia i zalewu wytwarzał precedens dla tegoż funduszu na przyszłość niebezpieczny. W obec wszakże rozmiarów klęski niezwykłej, komisya mniema, że udzielenie z funduszu krajowego każdemu z trzech powiatów odpowiednich pożyczek bezprocentowych, najdalej w ciągu 10 lat zwrotnych, na zasiewy jare i na zapobieżenie głodowi w zimie, w gminach zniszczeniu uległych, jest wskazanem że więc w tym celu wypada otworzyć kredyt Wydziałowi krajowemu i odpowiednią cyfrę wstawić do budżetu na r. 1889. Komisya wnosi więc: 1. Otwiera się Wydziałowi na r. 1889 kredyt do wysokości 9.000 zł., z którego może on udzielić Reprezentacyom powiatów: Myślenieckiego, pożyczkę do wysokości 3.000 zł. Wielickiego, 3.000 zł. Chrzanowskiego 3.000 zł. spłacalną funduszowi krajowemu bez procentu, ratami nie sięgającemi po za dzień 31 grudnia 1889 r. 2. Petycye gmin: Bystra, Wiśniowa i Sidzina z powiatu Myślenickiego; gmin Kobielnik, Wierzba nowa, Poznachowice górne i dolne, Gruszowa, Zegartowic, Krzesławic i Węglówka z powiatu Wielickiego; wreszcie gminy Lgota z powiatu Chrzanowskiego, uważa się za załatwione.

Powyższe wnioski uchwaliła Izba bez dyskusyi.

Pos. Jan hr. Stadnicki przedłożył sprawozdanie komisyi budżetowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w sprawie powodzi zatorowej w powiatach zachodniej Galicyi. W konkluzyi sprawozdania o powodzi zatorowej w powiatach zachodniej Galicyi, żąda Wydział krajowy kredytu dodatkowego w kwocie 13.700 zł. na r. 1888, wykazując szczegółowo, jak kwota powyższa użytą została. Komisya uznając za słuszne wszystkie zarządzenia Wydziału, tak przy dostarczeniu doraźnej pomocy w chwili klęski, jak i w przyczynieniu się kwotą 1378 zł. do naprawy wałów uszkodzonych, a to w uzupełnieniu sumy 49.000 zł. na ten cel przez skarb państwa wyasygnowanej, jak wreszcie w przesłaniu kwoty 6632 zł. na zakupno inwentarza, na odrestaurowanie uszkodzonych domów i na wsparcie mieszkańców dotkniętych powodzią gmin, wnosi: 1) Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału o powodzi zatorowej w powiatach zachodniej części kraju; 2) udziela Wydziałowi dodatkowy kredyt na r. 1888 w kwocie 13.700 zł.

Bez dyskusyi przyjęto.

Pos. Abrahamowicz przedłożył sprawozdanie komisyi budżetowej o preliminarzu folwarku w Dublanach na r. 1889. Komisya preliminuje wydatki w kwocie 17.224 złr., dochody w kwocie 15.815 złr., niedobór zatem wynosi 1409 złr. Bez dyskusyi uchwalił Sejm powyższy preliminarz.

Dalej przedłożył pos. Abrahamowicz preliminarz szkoły ogrodniczej w Tarnowie. Komisya preliminuje wydatki w kwocie 6780 złr., dochody w kwocie 3340 złr.; niedobór 3440 złr.

Bez dyskusyi uchwalono.

Dalej przyszły pod obrady preliminarze niższych szkół rolniczych w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicy. Dla Horodenki preliminuje komisya budżetowa wydatki w kwocie 10.151 złr., dochody, 3670 złr., niedobór 6481 złr.

W rozprawie ogólnej przemawiał tylko pos. Struszkiewicz, w sprawie podręczników szkolnych dla tych szkół. Po tych uwagach przyjęła Izba powyższy preliminarz bez zmiany.

Dla Jagielnicy preliminuje komisya: wydatki 8100 zł., dochody 2960 zł.; niedobór 5140 zł. Bez dyskusyi uchwalono.

Dla szkoły w Kobiernicach preliminuje komisya wydatki 10.060 zł.; dochody 4010 zł.; niedobór 6050 zł. — Bez dyskusyi uchwolano.

Dalej uchwalił Sejm, zgodnie z wnioskami komisyi budżetowej, preliminarz krajowej średniej szkoły rolniczej, tudzież folwarku w Czernichowie na rok 1889.

Dalszy ciąg sprawozdania odkładamy do jutra.

Najj. Pan złożył onegdaj przed południem wizytę królowi Milanowi serbskiemu. O godzinie 3-ciej po południu rewizytował król Milan Najj. Pana w Burgu.

Najdost. Arcyksiężniczka Marya Walerya powróciła onegdaj z Ischl do Wiednia.

Najdost. Arcyksiążę Rudolf udał się dziś rano, wraz z księciem Walii, na polowanie do Neuberg.

Pan Minister wspólnych finansów, Kallay, wyjechał onegdaj do Bośnii. — Szef sekcyi w Ministerstwie spraw zagranicznych, Szögenyi, wyjechał do Węgier.

Do *Presse* donoszą ze Lwowa, że reprezentacye powiatowe w Galicyi dążą coraz bardziej do tego, aby uroczystość jubileuszu panowania Najj. Monarchy święcić przez stosowne fundacye, w miarę swoich środków, i tym sposobem uroczystą tę chwilę przechować w pamięci potomności.

Z Berna donoszą do *Presse*, że nowy Minister sprawiedliwości, hrabia Fryderyk Schönborn, złoży dziś przysięgę w ręce Najj. Pana.

Z Aten donoszą, że z okazyi jubileuszu króla Jerzego, ma przybyć tamże eskadra austro-węgierska, celem wzięcia udziału w uroczystościach.

Dzienniki wiedeńskie, które dzisiaj odbieramy, zajęte są przeważnie dokonanemi w gabinecie austryackim zmianami. *Presse* gamieszcza na ten temat artykuł wstępny, w którym tak pisze z powodu nominacyi p. Zaleskiego Ministrem dla Galicyi: I tym razem przy obsadzeniu teki Ministra dla Galicyi hr. Taaffe miał szczęśliwą rękę. W miejsce p. Ziemiałkowskiego, męża umiarkowanych narodowych i liberalnych przekonań, wstępuje do gabinetu dotychczasowy namiestnik Galicyi, Filip Zaleski. Ten znakomity urzędnik, wykształcony w wybornej szkole austryackiej polityki administracyjnej, umiał roztropnem, sprawiedliwem i umiarkowanem postępowaniem zjednać sobie w Galicyi nietylko ogólny szacunek, lecz także sympatyę. Z nim wstępuje do gabinetu hr Taaffego żywioł jednolity z tym gabinetem i dlatego też każdy musi przyznać, iż wybór p. Zaleskiego jest ze wszech miar szczęśliwym.

Vaterland dowiaduje się, iż z końcem bieżącego miesiąca zostanie wydana odezwa do udziału w ogólnym wiecu katolików austryackich a równocześnie program tego wiecu.

Z kolejami żelaznemi zawiązał komitet rokowania dla uzyskania zniżonej ceny jazdy dla uczestników wiecu.

Na porządku dziennym projektowanej konferencyi biskupów austryackich znajdują się, jak donoszą z Wiednia, narady nad kwestyą szkolną i zredagowanie adresu do Papieża, który będzie zawierał także protest przeciw nowej włoskiej ustawie karnej.

Rada kolei państwowych zbierze się na tegoroczną sesyę w dniach 29 i 30 października.

Cesarz Wilhelm powróci do Berlina dnia 21 b. m.

Berliński dziennik *Neueste Nachrichten* potwierdza pogłoskę, według której minister sprawiedliwości Friedberg miał był zażądać niedawno temu dymisyi. Pan Friedberg motywował podobno prośbę swoją podeszłym wiekiem i nadwątlonem zdrowiem, ale na życzenie cesarza prośbę tę cofnął.

Kreutz. Ztg. zaprzecza jakoby podróż hrabiego Douglasa do Rzymu była w związku z głośną mową jego, i nastąpiła na wezwanie cesarza. Podróż hrabiego oddawna już była postanowiona i z mową nie ma żadnego związku.

Z Petersburga telegrafują:

Dnia 12 b. m. car Aleksander wraz z rodziną i posłem perskiego szacha uczestniczył w paradzie wojsk gruzyjskich pod Tyflisem. Wieczorem po obiedzie galowym u cesarskiej pary odbył się wielki bal, wydany przez gruzyjską szlachtę.

Temps donosi: Ambasador angielski lord Lytton zażądał od ministra spraw zagranicznych Gobleta, wyjaśnień pewnych w sprawie zastosowania dekretów o cudzoziemcach. P. Goblet dał wyjaśnienia dodając, że zrobił już ministrowi spraw wewnętrznych kilka uwag co do stosowania wspomnianego dekretu i mniema, że trzeba będzie wydać okólnik, któryby informował urzędników, w jaki sposób w danych wypadkach stosować mają dekret.

Donoszą, że mimo rad udzielanych p. Floquet z wielu stron, przedstawi on jednak projekt rewizyi konstytucyi i to projekt, który uszczuplać ma znacznie atrybucye senatu.

Półurzędowa *Agence Havas* donosi: Telegram z Tunisu potwierdza, że konsul włoski oświadczył generalnemu rezydentowi francuskiemu, iż dekret francuski w sprawach szkolnych nie może być zastosowany do szkół włoskich w Tunisie i że rząd włoski nie pozwoli na rewizyę szkół przez inspektorów. Francuski prezydent p. Massicault przesłał odnośne akta ministerstwu w Paryżu i sprawa ma być załatwioną pomiędzy gabinetem francuskim a włoskim.

Z Brukseli donoszą: Katolicy belgijscy zawiadomili kardynała Rampolla, że katolicy w Löwen zaniechali protestu z powodu niestosowności, na co odpowiedział kardynał, że kwestya przywrócenia świeckiej władzy papieża jest obecnie aktualniejszą, niż była kiedykolwiek i że obowiązkiem jest katolików wszystkich krajów traktować tę sprawę jako międzynarodową. W skutek powyższego oświadczenia mają być ponowione protesta katolików belgiskich przeciw Włochom.

Kandydat niezależny Edmund Picard, poddał się uchwale stowarzyszenia liberalnego i przy wyborze deputowanego w Brukseli dnia 22 bm. nie będzie przeszkadzał kandydaturze postępowca Ferona.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 15 października Jego Ekscellencya, pan Minister dr. Dunajewski, odjechał dziś, o dziewiątej rano, do Żywca, osobnym pociągiem.

Wiedeń, 15 października. Wczoraj po południu odbył się u Najj. Pana obiad, na którym byli obecni: król serbski, ks. Wallii, poseł serbski, ambasador angielski i świty.

Ateny, 15 października. Najj. Pani, Cesarzowa Austryi, zo-

stała w zachodniej Grecyi bardzo serdecznie powitaną. Karvasara była na cześć przybycia Najjaśn. Pani illuminowaną. Dalsza podróż została z powodu niepogody odroczoną.

Wiedeń, 15 października. Otwarcie nowego gmachu teatru nadwornego odbyło się w sposób wspaniały. Byli na niem obecni; Najjaśn. Pan z Najdost. Rodziną, obecni w Wiedniu zagraniczni książęta, cały Dwór, pp. Ministrowie: hr. Kalnoky, hr. Taaffe, dr. Gautsch, dalej generalny intendent teatrów, twórca teatru architekta Hasenauer, liczni reprezentanci ciała dyplomatycznego i arystokracyi, dostojnicy państwowi, zaproszone znakomitości na polu sztuki, zagraniczni intendenci, dyrektorowie i literaci oraz liczna publiczność, tworząc całość pełną wspaniałej świetności.

Gdy w prologu wyraził Sonnenthal Najjaśn. Panu podziękowanie za utrzymanie ducha starego teatru nadwornego, zatrząsł się cały teatr od okrzyków na cześć Najj. Pana, a tożsamo powtórzyło się w jeszcze większym stopniu przy końcu prologu, gdy zgromadzeni na scenie członkowie teatru odspiewali hymn ludowy. Najjaśn. Pan i Najdost. Członkowie Domu Monarszego dziękowali wielokrotnie publiczności. Nastrój uroczysty panował aż do końca przedstawienia. Wspaniałość teatru wywołała podziw powszechny.

Wiedeń, 15 październ. (*Tel. pryw.*) Przy wczorajszem otwarciu nowego teatru nadwornego obecni byli: Najj. Pan, Najdostojniejsi Cesarzewiczowstwo, oraz Najdostojniejsi: Marya Walerya, Marya Teresa, Karol Ludwik; dalej, król serbski Milan i książę Walii. Najj. Pan oprowadzał króla Milana i księcia Walii po gmachu. Po przedstawieniu, które się składało z prologu Weilena, „Esther", Grillparzera i „Wallensteina" Schillera, odbył się w Grand-Hotelu wieczór, na którym byli obecni pp. Ministrowie: hrabia Taaffe, margrabia Bacquehem i dr. Gautsch, oraz wszyscy artyści i około 150 osób zaproszonych.

Wiedeń, 15 października. Król Milan przyjmował wczoraj rano p. Ministra hr. Kalnoky'ego na półtoragodzinnej audyencyi prywatnej. W południe zaś pozostawił król Milan w Ministerstwie spraw zagranicznych swą kartę dla p. Ministra. Popołudniu przyjmował król serbski Najdost. Arcyksięcia Wilhelma i Najdostojniejszego Cesarzewicza Rudolfa.

Najd. Arcyksiążęta Karol Ludwik i Otton złożyli u króla swe karty.

Według dotychczasowych dyspozycyj, nastąpi odjazd króla Milana we czwartek po południu.

Wiedeń, 15 października. Archiwaryusz Izby panów, radca rządowy Wallner, postrzałem rewolweru wymierzonym w skronie, odebrał sobie na cmentarzu w Währing życie. Śmierć nastąpiła w kilku godzinach. Pobudki czynu nieznane.

Peszt, 15 października. (*Tel. pryw.*) Przedłożenie preliminarza, wraz z expósé prezesa gabinetu, Tiszy, nastąpi na posiedzeniu sejmu 18 go b. m. Na temże samem posiedzeniu przedłoży Rząd projekt ustawy o regaliach.

Petersburg, 15 października. Według wykazu urzędowego wynosi zwyczajny deficyt z r. 1887, 6,180.000 rubli w obec preliminowanej kwoty 36½ miliona. Z r. 1887 pozostaje do rozporządzenia w skarbie 45⅕ miliona.

Wbrew doniesieniom, jakoby rozrucuny w Macedonii były dziełem intrygi rossyjskiej, oświadcza *Journal de St. Pétersbourg*, iż Bułgarzy nie uwierzą temu twierdzeniu, gdyż wiedzą, że Rossya nie utrzymuje tam już żadnych agentów. Dalej pisze ten dziennik, iż nie poruszałby tej kwestyi, gdyby nie to, że *Fremdenblatt* ją poruszył, przyczem dziwi się *Journal de St. Péterbourg*, że tak poważny dziennik pogłoskę taką zamieścił.

Rzym, 15 października. Cesarz Wilhelm zwiedził wczoraj także publiczne spacery przed *Palazzo Orsini* oraz willę Borghesi poczem król przedstawiał swojemu dostojnemu gościowi generalicyę. Z powodu fatalnej pogody odroczono iluminacyę Forum.

Rzym, 15 października. Onegdaj wieczór odbył się koncert na Kapitolu, na którym byli obecni: cesarz Wilhelm, członkowie rodziny królewskiej, świty monarchów i 3000 zaproszonych osób. Cesarz Wilhelm zwiedził poprzednio muzeum i był wraz z królem Humbertem obecny przy odsłonięciu tablicy pamiątkowej, wmurowanej na cześć jego pobytu. Po koncercie zwiedzał cesarz pałac konserwatorów. Kapitol był oświetlony elektrycznie.

Rzym, 15 października. Cesarz Wilhelm i ks. Henryk spożyli wczoraj śniadanie w ambasadzie niemieckiej, na które byli także zaproszeni prezydent Crispi, poseł Schlözer i kilku ministrów i syndyków Rzymu. Po śniadaniu odebrał cesarz Wilhelm adres kolonii niemieckiej. Popołudniu złożył cesarz wieniec laurowy na grobie Wiktora Emanuela i wpisał się wraz z ks. Henrykiem w księgę pamiątkową Panteonu.

Paryż, 15 października. Minister wojny zarządził, aby odtąd niewpuszczano bezwarunkowo zagranicznych oficerów do szkół wojskowych i zakładów pułkowych.

Londyn, 15 października. Profesor dr. Bergmann odpowiadając w *Newyork Herald* na oskarżenia dr. Mackenzie, oświadcza, że sekcya zwłok cesarza Frydryka wykazała, iż jego diagnoza była trafną, a specyalisty angielskiego zupełnie fałszywą. Lekarze niemieccy utrzymują z całą stanowczością, iż dr. Mackenzie okazał jaskrawą nieznajomość medycyny i patologii. Przedwczesną śmierć cesarza należy przypisać głównie temu, iż dostojny pacient miał nieuzasadnione zaufanie do dr. Mackenziego.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13 października 1888, godzina 1 m. 55. Alp. Tow. górn. 45.10, Węg. akcye kredyt. 303 50, Akcye anglo-austr. 114·50, Akcye banku Union 213·50. Akcye kolei Karola Ludwika 209 50. Akcye kolei północnej 245·— Akcye kolei południowej 106·25 Akcye kolei Alföld 227·—. Akcye kolei Elżbiety 247·90 Akcye kolei lwowsko - czerniowieckiej 219·— Akcye kolei węg. północno-wschodniej 161·50. Wiedeńskie losy 142·25. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·—, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie —·—, 4 prc. węgierska renta złota 100·25, Akcye związkowego banku 99·25, akcye banku obrotowego —·—, akcye kolei państwowej —·—, rubel papierowy 1·30·50, węgierskie losy 90·70, marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·—, akcye tytoniowe 103·—, akcye banku dla krajów koronnych 224.60. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 13 października 1888, godzina 5 m 35. Akcye kredytowe 312·40, Anglo - austr. —·—, Unionbank —·—. Kolej Karola Ludwika 209·50, Południowa —·—, renta papierowa 81·60, galicyj. listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 —·—, Napoleondor 9·62·—, rubel papierowy —·—. Usposobienie—.

Wiedeń, 15 października 1888, godzina 10 m 40. Akcye kredytowe 315.80, anglo-austr. 114·75, Unionbank 214·50. kolej Karola Ludwika 209·50, Południowa 106·75, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne —·— gal. obl. indemn. —·—, do —·—, 4½ pr. listy zastawne banku krajowego 93 50, 4½ prc. pożyczka krajowa z r. 1883 91.—, Napoleondor 9·61·—, rubel papierowy —·—. Usposobienie pomyślne.

Telegramy zbożowe z dnia 14 paździer. 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— złr., okowita per 10·000 litr procent 19·— do 19 50 zł. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—, spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenicy na jesień 7.77 do 7.78 Berlin: Pszenica żółta (na październik) 190·25 do —·—, żyto —·— m. spirytus 33·80 rzepakowy olej —·—. Paryż: mąki 64·10 kilog. —·—, olej rzepakowy —·— fr. spirytus —·— —·—.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 15 października 1888.

Hotel George'a

PP. A. Günther z Faćmiecha, J. br. Wodzicki z Tyczyna, J. hrabia Mysielski z Krakowa, O. br. Harsdorf z Rosyi, J. Gałczewski z Paryża.

Hotel Europejski.

W. hr. Ostrowski z Tomaszowa, K. Kozubski z Zachodniego. T. Woyczyński z Warszawy, J. Bernardiner z Wiednia, O. Birnbaum z Wiednia.

Hotel Angielski

Pp. A. Bogusz z Drohowyża, A. Haim z Węgier, W. Makomaski z Rossyi, Dr. m. W. Windakiewicz z Przemyśla, L. Schulze z Tryestu, J. Jung z Łańcuta.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Bełżca o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 13 października 1888.

	płacą (walutą austr.) zł. ct.	żądają (walutą austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	207 50	210 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	217 50	220 50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	277 —	281 —
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	— —	316 —
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	99 75	100 75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	102 90	104 —
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	93 50	94 50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101 10	102 10
„ „ „ 4 pr. w. a.	94 10	95 10
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	101 10	102 10
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	91 25	92 50
„ „ 4½ prc. „ „ 52	94 75	95 75
„ „ 4 prc. „ „ 56	90 —	91 50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	—	57 50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	—	48 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	103 75	105 —
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	100 —	101 —
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi		
Pożyczki kr z r. 1873 po 6 pr. wa.	103 25	105 —
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	91 35	92 35
5. Losy miasta Krakowa	31 50	34 —
„ Stanisławowa	33 —	35 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 69	5 79
Dukat cesarski	5 73	5 83
Napoleondor	9 59	9 69
Półimperiał	9 89	10 —
Rubel rossyjski srebrny	1 36	1 48
„ papierowy	1 29½	1 31½
100 marek niemieckich	59 15	60 15

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12 października 1888.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	81.30	81.50
luty-sierpień	81.30	81.50
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	82.15	82·35
kwiecień-październik	82.50	82.70
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.—	133.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	140 20	141.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.75	141.25
„ „ 1864 po 100 złr.	171.75	172·25
„ „ 1864 po 50 złr.	171.75	172.25
Renty Com. po 42 litr. austr.	154.—	155·—
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	97.30	97.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.95	110.15
2. Obligacye indem 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	103.90	104.60
Galicyi	103.80	104.50
Niższej Austryi	109.25	109.75
Siedmiogrodu	104.35	105.20
Węgier	104.5?	105.20
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	113.50	114.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	308·60	309.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	512.—	514.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	876.—	878.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	398.—	400.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2446.—	2449.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	208.—	208.50
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. w. a. wraz	218 50	219 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	247.40	247 60
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	107.25	107.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	174.—	174.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.—	—.—
„ „ „ premiowe po 3 prc.	103 25	103.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	90.—	93.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	94.—	97.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	88.—	91.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	94.40	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	—.—	102.20
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	—.—	102.20
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	93.50	94.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.—	101.—
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	99.75	100.50
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	101.75	102.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.50	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.40	100.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.30	100.70
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.70	100.20
„ „ po 100 zł. w. a.	101.—	102.—
Kole gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	99.40	100·—
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	98.—	99.—
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	81.—	81.60
z r. 1884	88 —	88.50
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.—	—.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	182.—	182.50
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	60.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119 50	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	41 —	42.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.—	23.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	25.—	25.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	59.75	60.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.25	58.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.50	17.60
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	12 —	12.30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	22.—
Salma po 40 zł. m. k.	64.50	65.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	65 50	66.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	34.—	34.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	145 50	147.50
„ „ po 50 zł. w. a.	76.—	77.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	43.—	43.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	55 75	56.25
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121 70	122 05
Paryż za 100 ft.	47.87 50	47 95.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5 75.—	5 77.—
„ pełnej wagi	5.75.—	—.—
Korona	—.—	—.—
20 frankówka	9.61½	9 62½
Rossyjski półimperiał	9.95.—	9 97
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 13 października 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	45
„ „ „ w srebrze	82	25
Renta w złocie	110	—
5 prc. austr. renta marcowa	97	45
Akcye banku wiedeńskiego	876	—
„ „ kredytowego	310	80
Londyn	121	55
Napoleondor	9	61
Dukat cesarski men.	5	77
100 marek niemieckich	59	35

L. 23011 (6416 3—3)

Celem wydzierżawienia poboru akcyzy mięsa w okręgach niżej poszczególnionych na lata 1889, 1890, 1891 bezwarunkowo lub na rok jeden z prawem przedłużenia tej dzierżawy na następny drugi i trzeci rok w razie niewypowiedzenia takowej w terminie, odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie dnia 30 października 1888 publiczna licytacya.

Pisemne oferty wraz z 10 prc. wadyum, ostemplowane marką na 50 centów, wniesione być mogą najpóźniej do dnia 29 października 1888 do godziny szóstei wieczór, to jest do dnia poprzedzającego licytacyę na ręce naczelnika powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Bliższe warunki licytacyi, jakoteż wykaz miejscowości do pojedynczych okregów dzierżawnych należących, mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie.

Liczba p.	Okręg dzierżawny	Klasa taryfowa	Cena wywołania złr.	Wadyum złr. w. a.	Licytacya będzie mieć miejsce dnia
1	Bochnia	III.	7310	731	30 października 1888 r.
2	Dąbrowa	III.	2821	283	
3	Zabno	III.	1754	176	
4	Brzostek	III.	1201	121	
5	Pilzno	III.	2250	225	
6	Radomyśl	III.	2413	242	

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Tarnów, dnia 8 października 1888.

L. 31692. (6133 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu, w celu zaspokojenia pretensyi Simchego Aberdama w kwocie 3000 zł. z pryynal., odbędzie się dnia 15 listopada 1888 i 20 grudnia 1888, każdym razem o godzinie 10ej przed południem przymusowa licytacya do Hessli z Frischhofów Benczer, wedle wykazu hipot. l. 506 należącej, połowy realności pod licz. 635³/₄ we Lwowie położonej.

Na pierwszym terminie połowa realności tej tylko wyżej ceny wywołania zł. 14.462 ct. 86¹/₂, lub przynajmniej za tę cenę, na drugim nzwet niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Jako wadyum kwota 1446 zł. 28 ct. złożoną być ma.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.

Nareszcie ogłasza się, że dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po d. 17 lipca 1888 rzeczowe prawa na wspomnianej połowie realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Rares kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Schaff mianowany został.

We Lwowie, 14 września 1888.

L. 10976. (6193 3—3)

C. k. Sąd pow. miej. del. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Zakładu kr dytowego włościańskiego w likwidacyi sumy 640 zł. 56 ct. w. a. z przynależytościami, licytacyę realności spadkobierców Tadeusza Jagniątkowskiego własnej, wyk. hip. 34 gminy Pasieki zubrzyckie objetej, na dzień 15go listopada 1888, o godzinie 10 rano w biurze III.

Cena wywołania 1400 zł.

Poręczne 70 zł.

Realność tę nabyć można za, lub niżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hypot. przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Weiss.

Lwów, dnia 11 września 1888.

L. 10300. (6413 3—3)

Dnia 31 października 1888, powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 28 listopada 1888, nawet niżej takowej odbędzie się w tut. Sądzie zawsze o godzinie 9 rano, egzekucyjna licytacya realności nr. 218st./4472now. w Sniatynie, ciała tabularnego nie stanowiącej leżącej masy po Herszu Massler własnej, na rzecz spadkobierców śp. Chaima Rosenkranza pto 500 zł. zpn.

Cena wywołania 210 zł.

Wadyum 21 zł.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hip. wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Sniatyn, dnia 30 sierpnia 1888.

L. 10968. (6406 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Kamili Mokrzyckiej w kwocie 300 zł. zpn., odbędzie się w dniu 9 listopada i 6 grudnia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze I tut. Sądu przymusowa sprzedaż realności dłużników Jakóba i Marceli z Pyćków Jarosławskich własnej, wyk. hip. 98 gminy katastralnej Stanisławów objętej.

Cena wywołania wynosi 999 zł. 1 ct. wa.

Wadyum 100 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Katzenelenbogen.

Wyciąg tabularny, akt detaksacyi i szczegółowe warunki tej licytacyi mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Stanisławów, 22 września 1888.

L. 5876. (6410 3—3)

W tut Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 9 listopada 1888, powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 14 grudnia 1888 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 9 według wyk. hip. 509 ks. gr. gminy Laskowce Abrahama D'replera własnej na rzecz Mojżesza Salamona Wurmberga pto 97 zł. zpn.

Cena wywołania 475 zł.

Wadyum 47 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hip. ustanawia się kuratorem p. Konstantego Widawskiego ck. notaryusza w Budzanowie.

Budzanów, dnia 11 września 1888.

L. 5396. (6417 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Markusa Kalmuka w kwocie 100 zł. aw. z p. n. odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 13 listopada i 14 grudnia 1888, o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod l. k. w Staremmieście położonej, Bartłomieja Docha własnej.

Cena wywołania 550 zł. aw.

Wadyum 55 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, dnia 15 września 1888.

L. 18052. (6236 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 1000 zł. aw. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej jednej niewydzielonej połowy z części realności czyli przestrzeni 21¹/₂ sążni w długości 4¹/₂ sążni szerokości z połowy zagrody i całego budynku pod l. k. 1 na przedmieściu lisznianskiem w Drohobyczu wedle Dom lisz. T. II pag. 293 n 16 h. Mojżesza Weisa własnej, na rzecz Leiby Koppla, w dniu 13 listopada i 17 grudnia 1888, każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 1423 zł. 86 ct. aw. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887, l. 74 dz. up.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Apfla w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz, 26 września 1888.

L. 19342. (6382 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 6 rat po 10 zł. i kapitału 174 zł., odbędzie się

dnia 31 października,

dnia 30 listopada 1888,

każdym razem o godzinie 10ej przed południem egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 154 ks. gruntowej gminy Pogorska Wola objętej, Wojciecha Ogórka własnej.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Warunki licytacyi przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

Tarnów, dnia 5 września 1888.

L. 2934 (6318 2—3)

Tarnopolski c. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 358 złr. 91 ct. przymusowa sprzedaż realności pod l. 206 w Chodaczkowie małym położonej wedle wykazu hipotecznego 505 i 506 Semka Pastuszczak własnej w tutejszym Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny dnia 26 października 1888 i dnia 27 listopada 1888 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. lub wyżej tejże, na drugim terminie zaś także i niżej ceny wywołania, jednakowoż aż do wysokości ciężarów hipotecznych, sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tus. registraturze.

Tarnopol, 13 lutego 1888.

L. 13560 (6457 2—3)

C. k. Sąd pow. miej. d. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie sumy 520 zł. 66 ct. w. a. z pn. z większej sumy 650 zł. 16 ct. wa. licytacyą realności śp. Antoniego Witrykusza obecnie wedle poz 3 katastr. 13 Maryi, Józefy i Emilii Witrykusków własnej wyk. hip. 115 gm. kat. Zamarstynów objętej na dzień 15 listopada 1888 i na dzień 13 grudnia 1888 zawsze o godz. 10 rano w biurze 3.

Cena wywołania 2009 złr. w. a.

Wadyum 200 złr. w. a.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w tus. Registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. Pomiankowskiego.

Lwów, 25 lutego 1888.

L. 2525. (6435 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności 89 zł. 33 ct. a. w. publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 183 w Toustem dłużnika Leona Rymańskiego własnej, dnia 5 listopada i 4 grudnia 1888, zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na drugim terminie poniżej ceny szacunkowej kwoty 500 zł. pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 50 zł.

Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy

Grzymałów, 30 czerwca 1885.

L. 3327. (6494 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 16 października 1888, powyżej ceny szacunkowej, dnia 19 listopada 1888, nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 15 według wyk. hip. 202 gminy Kryłos, Maksyma Worobczaka własnej, na rzecz Zakładu kred. włość. pto 26 rat po 6 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 100 zł. aw.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hip. ustanawia się kuratorem dr. Przesmyckiego w Haliczu.

Z c. k. Sądu powiatowego

Halicz, dnia 30 czerwca 1888.

L. 37752. (6485 1—3)

C. k. Sąd powiat. miej. dlg. S. I we Lwowie, podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia należącej się od Chaji Meiersohn Drowi Albinowi Lehmanowi sumy 39 zł. 72 ct. z 5% odsetkami zwłoki od dnia 31 marca 1887, bieżącymi kosztami sporu i egzekucyi w kwotach 16 zł. 10 ct., 7 zł. 67 ct. i 10 zł. 54, dozwala się publiczna sprzedaż sumy 300 zł. z pn., na rzecz Chaji Majersohn zaintabulowanej, wedle ks. grunt. m. Lwowa, wyk. hipot. 268 II karty C poz. 12 w stanie biernym sumy 600 zł. z pn., zahipotekowanej na częściach realności pod l 303 i 304²/₄ we Lwowie pod następującymi warunkami:

1) Licytacya odbędzie się w kancelaryi c. k. notaryusza Aleksandra Wintera we Lwowie w dniu 22 października i 5 listopada 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem, na których powyższa suma, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim także poniżej tej sumy za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

2) Cenę wywołania stanowi suma 300 zł. a. w.

3) Wadyum wynosi kwotę 30 zł. aw. w gotówce lub książeczce gal. Kasy oszczędności, które przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisarza sądowego złożonem być ma.

Resztę warunków licytacyjnych, ekstrakt tabularny, przejrzeć można w tus. registraturze lub u c. k. notaryusza Aleksandra Wintera.

Dla wierzycieli, ktorzyby po dniu 30 maja 1888, t. j. po dniu wydania wyciągu hipotecznego na sprzedać się mającej sumie prawo zastawu uzyskali, lub którymby niniejsza lub późniejsza uchwała doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem adw. dr. Jakóba Lilla z substytucyą adwokata dr. Luki.

C. k. sąd powiatowy m. dlg. S. I.

Lwów, 22 września 1888.

L. 501 (6497)

W celu zabezpieczenia robót pociągowych w roku 1889 w fiskalnej kwocie wynagrodzenia 2154 zł. 70 ct., odbędzie się publiczna licytacya w ten sposób, że pisemne przepisowo sporządzone oferty przyjmowane będą najdalej do godziny 3 po południu dnia 31 października 1888, o którym to czasie rozpocznie się licytacya ustna.

Wadyum wynosi 220 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w podpisanym c. k. zarządzie w zwykłych godzinach urzędowych.

C. k. zarząd salinarny.

Kałusz, 12 października 1888.

L. 4391. (6439 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Obertynie ogłasza, że w dniach 6 listopada i 6 grudnia 1888 zawsze o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym odbędzie się celem zaspokojenia pretensyi stowarzyszenia „Spar und Credit Verein“ w Stanisławowie w kwocie 300 zł. w. a. zpn., publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lkons. 198 w Obertynie położonej, w wykazie hipotecznym 93 księgi gruntowej Obertyńskiej, na rzecz dłużnika Mechla Bergmana zaintabulowanaj, a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową na 650 zł. w. a., ustanowioną lub powyżej takowej, a na drugim także poniżej tej ceny.

Wadyum wynosi 65 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza, p. Ambrosa w Obertynie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w sądzie tutejszym przejrzeć można.

Obertyn, dnia 20 września 1888.

L. 2564, (6434 1—3)

Celem zaspokojenia 9 rat po 18 zł. zpn. na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 53 w Zielonej, wedle wyk. hip. 36 do Romana Jaszczyszyna należącej, tudzież pól, wyk. hipot. l. 61 tej gminy objętych, Frimci Dawid własnych, dnia 6 listopada 1888 o godz. 10 przed południem, na którym realność ta niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wartość szacunkowa realności Romana Jaszczyszyna 800 zł., zaś realność Frimci Dawid 20 zł.

Wadyum wynosi 40 zł. i 10 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Grzymałów, 15 września 1887.

L. 15343. (6503)

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu w Rzeszowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina w okręgu dzierżawnym Łańcutkim, do którego należą następujące miejscowości: Albigowa, Dębina, Głuchów, Handzlówka, Krzemienica, Kosina, Łańcut, Podzwierzyniec, Rogóżno, Sonina, Strażów, Wysoka, Wola bliższa i Wola dalsza, na rok 1889 z prawem przedłużenia tej dzierżawy w razie niewypowiedzenia w terminie na następny drugi i trzeci rok, t. j. na rok 1890 i 1891, ewentualnie bezwarunkowo na przeciąg trzech lat, t. j. od 1 stycznia 1889 do końca grudnia 1891, odbędzie się publiczna licytacya w dniu 6 listopada 1888 o godzinie 9 rano w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Rzeszowie.

Cena wywołania wynosi 365 zł. a. w.

Wszystkie powyższe miejscowości należą do III klasy taryfowej.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum równające się dziesiątej części ceny wywołania, mogą być wniesione najdalej dnia poprzedniego przed licytacyą do 12tej godziny przed południem, na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Rzeszowie.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu

Rzeszów, dnia 9 października 1888.

Z. 3857 (6459 1—3)

Kundmachung

Das k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium beabsichtigt den Bedarf an
9.000 Winterkotzen
12.000 Sommerdecken und
8.600 weissen Pferdedecken für das
Jahr 1889 nach Qualität und Dimensionen der bei den Montur-Verwaltungs-Anstalten erliegenden Muster des Jahres 1887, mit Hinweglassung des färbigen Randstreifens bei den Winterkotzen im Wege der allgemeinen Concurrenz sicherzustellen und erlässt zur Einbringung schriftlicher Offerte hirmit die öffentliche Aufforderung.

1 Von diesen Wollsorten sind einzuliefern

	Winter-Kotzen	Sommer Decken	Pferde-Decken
An das Montur-Depot Nr. 1 in Brünn . . .	2000	—	1900
„ „ „ „ „ 2 in Budapest . .	3000	5000	3800
„ „ „ „ „ 3 in Graz . . .	2000	3000	1100
„ „ „ „ „ 4 in Kaiser-Ebersdorf	2000	4000	1800
Zusammen.	9000	12000	8600

Die Einlieferung hat in zwölf gleichen Monatsraten derart zu erfolgen, dass die erste Rate mit Ende Jänner 1889, die letzte Rate mit Ende December 1889 abgeliefert sein muss.

2. Für die Qualität der Wollsorten sind folgende Bedingungen massgebend:

a) Die Winterkotzen müssen aus guter, weisser, gereinigter nicht spiessiger Zackelwolle, unter zulässiger Beimischung von einigen Procenten Lammwolle erzeugt, aus starkem, gleichmässigen Gespinnst gewebt (geköpert, vierbündiger, zweiseitiger Köper mit zweifädigen Bindungen [Croisé oder Zirkasverschlingung]), mild im Griff, elastisch, rein und gut gewalkt, auf einer Seite in den Strich gerauht und gedeckt sein. Die Winterkotze besteht aus einem 4·2 bis 4·32 m. langen Stücke, welches mit der gerauhten Seite nach auswärts übereinander gelegt und an beiden Längenseiten mit starkem Zwirn geheftet ist. Dieselbe muss 210 bis 216 cm. lang. 121 bis 126 cm. breit sein und 5 bis 5·6 kg. wiegen.

Zur Übernahme sind die Winterkotzen ungeheftet zu bringen; das Heften der Kotzen nach der Übernahme obliegt dem Lieferanten auf eigene Kosten. Diese Arbeit ist in der betreffenden Übernahmsanstalt (Montur-Depot) unter Aufsicht von Organen der Letzteren auszuführen.

b) Die Sommerdecken sind aus demselben Materiale wie die Winterkotzen zu erzeugen und ebenso zu weben. Sie sind gebürstet und auf beiden Seiten geschoren. Dieselben müssen dicht, mild im Griffe, elastisch, rein und gut gewalkt und dürfen nicht gestückelt sein. Die Länge der Sommerdecken hat 210 bis 216 cm., die Breite 121 bis 126 cm., das Gewicht 2·5 bis 2·8 kg. zu betragen.

c) Die Cavallerie-(weissen) Pferdedecken müssen aus gut sortirter und gereinigter Siebenbürger- oder Banater-Zigaia Wolle erzeugt, in doppeltem Tuchbunde mit 4 Schäften 8 Schemeln gewebt, mild und weich im Griffe, nicht knöpfig sondern von gleichem Gespinnst, gut genoppt, gut und gleichmässig verfilzt und auf beiden Seiten ganz gleichmässig, ohne Strich aufgerauht sein.

Das Minimalgewicht der Pferdedecke hat 3·64 kg das Maximalgewicht 4·2 kg., die Grösse 145 bis 150 cm. im Quadrate zu betragen.

Zur Erzeugung der vorbenannten Decken und Kotzen ist eine Wolle zu verwenden, die lebenden, gesunden Schafen abgenommen wurde.

Sterblings-Gerber- und Kunstwolle sind bei der Erzeugung der Deckenstoffe von der Verarbeitung ausgeschlossen.

3) Die weiteren Qualitäts- dann Prüfungs- Übernahms- und sonstigen Detail-Bedingungen sind aus den Bedingnisheften zu ersehen, welche für diese Lieferung bei jeder Corps- (Militär-Commando-) Intendanz, bei den Montur-Verwaltungs-Anstalten in Brünn, Budapest, Graz, Kaiser-Ebersdorf und Karlsburg, bei den Handels- und Gewerbekammern un beim Handels-Museum in Budapest zu Jedermanns Einsicht aufliegen. Diese Bedingnisheftе können auch käuflich zum Preise von 4 (vier) Kreuzer pr. Druckbogen bei den Corps- (Militär-Commando-) Intendanzen bezogen werden.

4) Die Offert-Verhandlung wird am 20 November 1888 beim Reichs-Kriegs-Ministerium durchgeführt.

Hiebei werden nur Offerte solider, leistungsfähiger Personen, welche die angebotenen Artikel in ihrer eigenen Fabrik erzeugen, berücksichtigt. Zwischenhändler, dann Personen, welche in deer österreichisch-ungarischen Monarchie das Staatsbürgerrecht nicht geniessen, werden von der Lieferunng grundsätzlich ausgeschlossen.

5) Dem Reichs-Kriegs-Ministerium nicht bereits bekannten Concurrenten haben die Veranlassung zu treffen, dass von der zuständigen Handels- und Gewerbekammer, beziehungsweise wenn ihre Firmen im Handelsregister nicht protokollirt sind, in Österreich von der zuständigen politischen Behörde I. Instanz. in Ungarn von dem betreffenden landwirtschaftlichen Bezirks-Vereine, dem k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium direckt rechtzeitig ein mit einer 50 Kreuzer Marke gestempeltes Zeugnis über ihre Solidität und Leistungsfähigkeit zukomme. Auf das diesfalls bei den bezeichneten Stellen einzubringende, mit Angabe des Namens, Geschäftszweiges, Wohnortes, Quantität und Qualität der Lieferung auszufertigende Gesuch, wird dem Concurrenten ein Bescheid ausgefolgt, welcher dem Offerte anzuschliessen ist.

6. Das Offert ist nach dem beigefügten Formular auszufertigen.

7. Mit dem Offerte zugleich ist in einem abgesonderten und versiegelten Converte (siehe beigefügtes Formular) der Depositenschein über das bei einer Militär-Kassa beziehungsweise Militär-Zahlstelle erlegte Vadium, einzusenden

Das Vadium besteht in fünf Procenten des nach den offerirten Preisen für jeden Artikel entfallenden Wertes. Dasselbe ist, soferne der Concurrent Ersteher bleiben sollte, auf 10 Procent (Caution) des erstandenen Lieferungswertes zu erhöhen.

8. Der Erlag des Vadiums ist unter Anführung der Beschaffenheit desselben (Barschaft, Wertpapieren, Urkunden) im Offerte zu erwähnen.

9) Die Offerte mit dem unter Punkt 5 erwähnten Bescheide mit den abgesondert beizubringenden Beweis-Documenten über den Erlag des Vadiums haben unmittelbar und längstens bis 20 November 1888, 10 Uhr vormittag im Einreichungs-Protokolle des Reichs-Kriegs-Ministeriums einzulangen.

10) Unvollständige, undeutliche, dann der Kundmachung, beziehungsweise dem Bedingnisheftе nicht entsprechende Offerte bleiben unberücksichtigt.

Wien, am 1 October 1888.

Formular zum Offert:

(50 kr. Stempel)

Offert zur Lieferung nachbenannter Decken (Kotzen)

Ich N. N., wohnhaft in (Stadt, Bazirk, Kreis oder Comitat, Land) erkläre hiemit, nachbenannte Decken (Kotzen) nach Qualität und Dimensionen der beim Ablieferungs-Depot erliegenden Muster des Jahres 1887 mit Hinweglassung des blauen Randstreifens bei den Winterkotzen um die beigesetzten Preise bis Ende December 1889 contractmässig liefern zu wollen.

Lieferungs- Quantum	Stück	Benennung	Preis in österr. Währung per Klgr. fl.	kr.	Sage: Gulden	Kreuzer	Die Einlieferung erfolgt beim Montur-Depot in

Indem ist hiemit erkläre, dass ich die Bedingungen des für diese Lieferung aufgelegten Bedingnisheftes bei der Intendanz des Corps eingesehen und auch verstanden habe, verpflichte ich mich obige Decken (Kotzen) unter genauer Einhaltung aller hiefür vorgeschriebenen Bedingungen des Bedingnisheftes und der Kundmachung bis Ende December 1889 in zwölf gleichen Monatsraten derart zu liefern, dass die 1 Rate mit Ende Jänner 1889. die letzte Rate mit Ende December 1889 abgestellt wird.

Für die richtige Erfüllung dieser Zusage hefte ich mit dem 5 percentigen Vadium von . . . . . Gulden, bestehend aus . . . . (Wertpapier, Baarschaft, Urkunden etc.), welches dem Lieferungswerte von . . . . fl. . . kr. entspricht und laut des unter abgesonderten Couverte gleichzeitig eingesendeten Depositenscheines bei der Militär-Kassa (Zahlstelle) in N. erlegt wurde.

Der von der Handels- und Gewerbekammer (politischen Behörde I. Instanz etc.) ausgefertigte Bescheid über das Gesuch behufs Erlangung eines Solidität- und Leistungsfähigkeit-Zeugnisses liegt bei.

N. am . . . . 1888.

N. N.
(Eigenhändige Unterschrift des Offerenten sammt Charakter-Angabe.)

Formular zum Couvert des Offerts.

An
das k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium
Offert des N. N zur Lieferung von . .
. . . . . . Decken (Kotzen) in Wien

Formular zum Couvert des Vadiums

An
das k. k. Reichs-Kriegs-Ministerinm
Depositenschein über . . . . . fl. in
(Barschaft, Wertpapieren, Urkunden) zum
Offerte des N. N. für die Lieferung von .
. . . . Decken (Kotzen) in Wien

L. 3965. (6346 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu, podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 10 rat po 8 zł. 83 ct. i reszty sumy 131 zł. 51 ct. i 12 zł. 95 ct. w. a. z przyn., przymusowa sprzedaż realności pod l. kon. 136 w Romanówce położonej, wedle wyk. hip. l. 58 tejże gminy objętej Hrycia, Stefana i Maryi Fesołowiczów własnej, wartości 300 zł. przy udzieleniu pożyczki przyjętej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi, na rzecz c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, dnia 8 listopada 1888 o godz. 10 z rana z tem przedsięwziętą zostanie, że na tym terminie realność ta za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 5 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny realności powyższej przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Tarnopol, 29 lutego 1888.

Konkursa.

L. 32732 (6415 3—3)

Konkurs

na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Kurzanach w powiecie Brzeżańskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł., z płacą rocznych 200 zł., ryczałtu kancelaryjnego 60 zł., za służbę telegraficzną 120 złr., wynagrodzenia 550 zł., za codzienne jazdy posłańcze do Brzeżan.

Podania należy wnieść najpóźniej do 4 listopada w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 7 października 1888.

L. 319. (6479 1—3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady c. k. notaryusza w Nisku, rozpisuje się konkurs z tem że podania kompetecyjne po dzień 30 listopada b. r. w przepisanej drodze do tej Izby wnosić należy.

Wzorów tabeli kwalifikacyjnej dostarczą kompetentom ich własne Izby notaryalne.

Z c. k. Izby notaryalnej.

Tarnów, 10 października. 1888.

L. 295 (6496)

C. k. Rada szkolna okręgowa rozpisuje niniejszym konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich;

1) w szkołach etatowych 1 klasowych w Dąbkach Niezwiskach i Zywaczowiez roczną płacą po 300 złr. i z wolnem pomieszkaniem.

2) w szkołach filialnych w Dalaszowie, Jakobówce, Kunisowcach i Podwerbcach z roczną płacą po 250 złr. i z wolnem pomieszkaniem;

3) na posadę młodszych nauczycieli (nauczycielek) w dwu klasowych szkołach w Czernelicy (z płacą 270 złr.) i Czortowcu (z płacą 240 złr.)

Nauczyciele (nauczycielki) ubiegający się o jednę z wymienionych posad, mają za pośrednictwem przełożonych władz szkolnych wnieść podania zaopatrzone w metrykę chrztu i w dowody uzdolnienia nauczycielskiego i dotychczasowej swej służby (wraz z wykazem służbowym) do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Horodence w terminie 6 tygodniowym licząc od dnia ogłoszenia.

Do natychmiastowego obsadzenia tymczasowego są obecnie posady w szkole filialnej w Podwerbcach (250) posada młodszego nauczyciela (nauczycielki) w szkole 2 klasowej w Czortowcu (240) i nadetatowego nauczyciela (nauczycielki) w szkole dwuklasowej w Czernelicy. (270 złr.)

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Horodence 1 października 1888.
C. k. Starosta i przewodniczący.

Upadłości.

L. 10850 (6401 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku Chany Mück handlującej w Kosowie i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. sędzia powiatowy w Kosowie p. Manasterski zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. dr. Wilkowski.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swe, z któregobądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do 1 grudnia 1888 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 13 grudnia 1888 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj przed c. k. komisarzem konkursowym wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 23 października 1888 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kosowa mieszkają, aby mieszkającego w Kosowie zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamia-

nowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.

Kołomyja, dnia 1 października 1888.

Kuratele.

L. 4542 (6471 1—3)

Wicko Bojko rolnik z Romanówki uchwałą c. k. Sądu Obwodowego w Złoczowie z dnia 23 Czerwca 1888 L. 4135 uznany marnotrawcą a Wawryk Szubert rolnik z Romanówki ustanowiony jego kuratorem.

Łopatyn 5. lipca 1888.

L. 3546. (6436 1—3)

Anielę Gwiazdenikownę z Jordanowa uznano za głupkowatą, kuratorem dla niej ustanowiono Ludwika Solowskiego z Jordanowa.

C. k. Sąd powiatowy

Jordanów, dnia 11 września 1888.

L. 2652. (6440 1—3)

Anna Paduczakowa włościanka z Zołczowa została uznaną za marnotrawczynię. Ustanawiam dla niej kuratora w osobie Jakima Czeczunia włościanina z Zołczowa.

C. k. sąd powiatowy

Rohatyn, 8 kwietnia 1888.

L. 9006. (6445 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Brzeżanach wiadomem czyni, że Pawła Iwaszków z Potoka za marnotrawcę uznano i że mu kuratora Wasyla Wysusa z Potoka nadano.

Brzeżany, 16 września 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 481 (6480)

Wypział Izby adwokackiej w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. dr. Jan Malec z dniem 10 października 1888 wpisany został w listę adwokatów z siedzibą w Andrychowie.

Wydział Izby adwokackiej.

Kraków, 11 października 1888.

L. 474 (6442)

Wydział Izby adwokackiej w Krakowie podaje niniejszem o publicznej wiadomości, że p. dr. Maurycy Aronsohn z dniem 4 października 1888 wpisany został w listę adwokatów z siedzibą w Białej.

Wydział Izby adwokackiej.

Kraków, 7 października 1888.

L. 9313 (6087 3—3)

C. k. sąd obwodowy dla spraw wekslowych w Samborze wzywa posiadacza weksla z daty Perechińsko dnia 27 maja 1888, przez Chaima Hersza Feuersteina na własne zlecenie na sumę 150 zł. a. w. wystawionego, 6 miesięcy a dtto płatnego, przez Chaskla Rechtschaffen w Perechińsku akceptowanego, by ten weksel w przeciągu 45 dni, licząc czas od dnia 28 listopada 1888 jako dnia zapadłości weksla, tem pewniej sądowi tutejszemu przedłożył, o ile że po upływie terminu powyższego weksel ten na dalsze żądanie Chaima Herscha Feuersteina amortyzowanym zostanie.

Sambor, 10 sierpnia 1888.

L. 3867. (6395 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia niniejszym edyktem Chaima Reisel, iż przeciw niemu Dawid Priwler z Akreszor, w dniu 16 kwietnia 1888, do l. 3867 pozew o uznanie własności i zezwolenie na wpis prawa własności realności miejskiej wyk. hip. l. 146 objętej w Akreszorach położonej, wniósł i opomoc sądową prosił, w skutek czego do ustnej rozprawy termin na dzień 18 października 1888, o godz. 9 rano wyznaczono. Gdy pozwany Chaim Reisel z życia i miejsca pobytu nie jest wiadomy, przeto dla zastąpienia go na koszt i niebezpieczeństwo jego ustanowiono Andrzeja Zapiśniaka naczelnika gminy w Akreszorach, kuratorem ad actum z którym niniejszy spór według gal. spraw. sąd. przeprowadzony będzie i wzywa się też pozwanego przez edykta ażeby w należytym czasie sam przybył, albo potrzebne dokumenta ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub innego rzecznika wybrał i tut. Sądowi oznajmił, i w ogóle służące do obrony przepisane środki prawne przedsięwziął, gdyż powstałe z zaniedbania skutki sam sobie przypisze.

Peczeniżyn, 18 kwietnia 1888.

L. 12507 (6120 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie oznajmia niewiadomej z miejsaa pobytu Emili Masłowskiej, że w sprawie tarnowskiej Kasy oszczędności przeciw niej o 30 zł. z pn. ustanowił jej kuratorem adwokata dr. Gustawa Holcera i temuż uchwałę z 28 czerwca 1888 l. 9320 doręczył.

Tarnów, 13 września 1888.

L. 13901 (6123 2—3)

C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje do wiadomości, że Rebeka Bernsteinowa przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Joelowi Morgenbessrowi i spól. o zapłacenie sumy 64 zł. 35 ct. a. w. skargę wniosła, w skutek której po rozprawie wyrok z dnia 12 kwietnia 1888 l. 4601 i uchwałą z dnia 12 kwietnia 1888 l. 4723 wydane i kuratorowi dla tego pozwanego w osobie adwokata dr. Stanisława Stojałowskiego z substytucyą adwokata dr. Forysta zamianowanego, doręczone zostały.

Tarnów, 13 września 1888.

L. 5384 (6448 1—3)

Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców Macieja Chlebka, że przeciwko nim Jakób i Teresa Kubistowie wytoczyli pozew de praes. 30 lipca 1888 l. 5384 o uznanie prawa własności do realności pod lk. i l. w. h. 46, w Rajsku położonej, z tem, że do rozprawy termi na dzień 6 listopada 1888 wyznaczono i dla pozwanych adwokata dr. Ludwika Gąsiorowskiego kuratorem ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanych, aby informacyę zamianowanemu kuratorowi udzielili lub innego zastępcę sobie obrali.

Oświęcim, 19 września 1888.

L. 13535 (6475 1—3)

Nieznanego z miejsca pobytu Adalberta Paschera zawiadamia się, iż w skutek wniesionego przeciw niemu przez Leizora Bechera, pozwu de praes. 25 stycznia 1888 l. 1295, o oddanie 60 sągów drzewa, celem bronienia praw pozwanego ustanowiono kuratora w osobie Hilarego dr. Baczyńskiego ze Stryja, wyznaczając w sprawie tej termin na dzień 5 listopada 1888 o godzinie 9 rano.

Zarazem poucza się pozwanego, iż przed terminiem tym kuratorowi środków do obrony dostarczyć lub innego zastępcę sądowi wskazać ma.

C. k. sąd powiatowy

Stryj, 19 września 1888.

L. 7165. (6182 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie zawiadamia nieznane z życia i pobytu Ludmilę Cienczewicz i Sydonię Meyerberg, że ustanowił dla nich kuratorem c. k. Notaryusza Wawrauscha w Bolechowie, celem doręczenia im tusądowej uchwały z 28go września 1887 l. 7165, którą w sprawie Salomona Slützkera przeciw spadkobiercom Józefa Starke o 1960 zł. m. k. czyli 2078 zł. w. a. egzekucyjną intabulacyę sumy zł. 1960 m. k. czyli 2078 zł. w stanie biernym dóbr Hoszów i Giczynia dozwolono, tudzież dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mogących.

Wzywa się zatem Ludmilę Cieńczewicz i Sydonię Mayerberg, aby się do sądu zgłosiły lub pełnomocnika przedstawiły, albo wreszcie kuratora poinformowały, gdyż inaczej szkodliwe skutki zaniedbania same sobie przypisać będą musiały.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Bolechów, 28 września 1887.

L. 7663. (6187 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi ustanawia, celem doręczenia z życia i miejsca pobytu nieznanej Annie Waryłynczuk przeznaczonej dla niej uchwały tabularnej z 28go września 1886 l. 11558, dla tejże Anny Waryłyńczuk kuratora w osobie adwokata dr. Maramorosza z zastępstwem adw. dr. Milgroma.

O tem zawiadamia niniejszym edyktem Annę Waryłyńczuk z wezwaniem, aby celem obrony praw swych się zgłosiła lub innego zastępcę Sądowi podała, inaczej szkodliwe skutki sama sobie przypisze.

Z c. k. Sądu powiatowego miejsko delegowanego.

Kołomyja, dnia 31 maja 1888.

L. 2999. (6188 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Krynicy ogłasza, że celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 14 lipca 1887 l. 3079 dla niewiadomych z miejsca pobytu Akima, Tekli, i Sydora Hurejów przeznaczonej, ustanowił kuratora w osobie Kuźmy Mereny z Rostoki wielkiej.

Krynica, 30 lipca 1888.

L. 7117. (6206 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu ustanowił, celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 26go marca 1888 l. 3787 dla niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Swistuna kuratorem p. dr. Semetkowskiego ze Sokala.

Sokal, dnia 14. czerwca 1888.

Z. 25055. (6297 3—3)

Nachstehende aus dem I. beziehungsweise II Semester 1887 herrührende unbestellbaren Retourbriefe sind, weil selbe Geld oder Dokumente enthalten haben, aus dem vorgeschriebenen Vernichten ausgeschlossen worden:

Następujące z I. względnie z IIgo półrocza 1887 pochodzące niedoręczalne listy zwrócone, zostały z powodu iż zawierały w sobie gotówkę, lub dokumenta od przepisanego zniszczenia wyłączone:

L. porząd. Post-Nr.	Adresat Adressat	Miejsce nadania Aufgabsort	Miejsce przeznaczenia. Bestimmungsort	kwota Geldbetrag zł. fl.	ct. kr.	Uwaga Anmerkung
1	Mayer	Krakau	Nussdorf	5	—	
2	Rossowski	Dobromil	Ustrzyki	—	20	
3	Jacok	Gorlice	Lemberg	1	—	
4	Horowitz	Biała	Zegiestów	1	—	
5	Rosokołowski	Trembowla	Staresioło	1	—	
6	Pollatschek	Biała	Wien	6	—	
7	Mulicki	Lemberg	Stryj	7	—	
8	Andre	Rzeszów	St. Margarethen	2	—	
9	Jastrzębski	Dąbrowa	Krakau	2	—	
10	Wojciechowska	Słotwina	Krakau	2	—	
11	Wdowicki	Kurowice	Lemberg	—	—	1 Rubel
12	Orłowski	Tarnopol	Lemberg	1	—	
13	Bąkowska	Grybów	Krakau	1	—	
14	Prochaska	Kolomea	Teschen	2	—	
15	Knap	Dukla	Zagórz	4	—	
16	Marec	Krakau	Sielec	1	—	
17	Płeczij	Skole	Stockerau	2	—	
18	Tracz	Trembowla	Lemberg	1	—	
19	Husianka	Błażowa	Przemyśl	1	—	
20	Ciatarski	Staresioło	Graz	1	—	
21	Reis	Brody	Lemberg	—	—	1 Dolar
22	Horbaciw	Lemberg	Czerniawa	—	—	Dokumenta
23	Guberniak	Rzeszów	Lemberg	—	—	„
24	Dumanowski	Skole	Chyrów	—	—	„

Was hiemit mit dem Bemerken verlautbart wird, dass die Interessenten diese Briefe mit den betreffenden Geldbeträgen beziehungsweise Dokumenten nach bewirkter Nachweisung ihrer Eigenthumsrechte binnen drei Monaten vom Tage der Verlautbarung dieser Kundmachung bei der hiesigen k. k. Post-Telegrafen-Direction beheben können.

K. k. Post-Telegrafen-Direction

Lemberg, am 28 September 1888.

Co się podaje do powszechnej wiadomości, z tem nadmienieniem, że strony interesowane mogą te listy odebrać w przeciągu trzech miesięcy licząc od dnia ogłoszenia, a to po należytem wykazaniu praw własności w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów

We Lwowie, dnia 28 września 1888.

L. 4132. (6181 1—3)

Zawiadamia się masę leżącą po ś. p. Anastazyi Pohoreckiej a względnie tejże z imienia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, że tusądową uchwałą z dnia dzisiejszego l. 4132 dozwolono ekstabulacyi prawa zastawu dla sumy 100 zł. mk. na realności pod l. 57 w Wołoskiej wsi na jej rzecz dozwolonej i że odnośną uchwałę doręczono ustanowionemu dla wspomnianej masy kuratorowi Kajetanowi Winogrodzkiemu z Wołoskiej wsi.

C. k. Sąd powiatowy

Bolechów, 21 czerwca 1887.

L. 2170. (6224 1—3)

C. k Sąd powiatowy jordanowski wzywa z miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Rysia, aby się w ciągu roku zgłosił do spadku po ś. p. Katarzynie 1mo Ryś, 2o Habina w Toporzysku w czerwcu 1884 z pozostawieniem testamentalnego rozporządzenia ostatniej woli zmarłej, gdyż inaczej spadek ten ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Janem Peliwo przeprowadzonym będzie.

C. k Sąd powiatowy

Jordanów, dnia 22 lipca 1887.

L. 2404. (6222 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni uwiadamia, niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Ziembę, iż Maryanna i Wincenty Kulowie wnieśli przeciw Piotrowi Ziembie i towarzyszom w dniu 4 stycznia b. r. l. 127 pozew o zapłacenie 160 zł. z przynależyt., iż dla Piotra Ziemby ustanowiono kuratorem pana adwok. dr. Zakrzewskiego w Bochni.

Wzywa się Piotra Ziembę, aby bądźto innego pełnomocnika Sądowi przedstawił, bądźto kuratorowi informacyi potrzebnej udzielił.

Bochnia, dnia 3 marca 1888.

L. 33855 (6243 1—3)

Lwowski c. k. sąd krajowy niniejszem wzywa posiadacza zaginionej obligacyi indemnizacyjnej Galicyi wschodniej nr. 8832 lit. A. na 250 zł. opiewającej, jako kaucya służbowa c. k. oficyała urzędu podatkowego Jana Leitnera winkulowanej, na dniu 30 kwietnia 1886 wylosowanej, aby obligacyę tę najdalej do roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego edyktu w urzędowej Gazecie lwowskiej sądowi tutejszemu przedłożył, gdyż inaczej po bezowocnym upływie tego terminu wyż pomieniona obligacya za amortyzowaną i nieważną uznaną zostanie.

Lwów, 25 sierpnia 1888.

L. 40438 (6244 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Pessli Kemach przeciw Aronowi Sokal i innym, celem zniesienia współwłasności, odbędzie się dnia 22 listopada i 20 grudnia 1888 o godzinie 11 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. $63^3/_4$ we Lwowie, przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy drugim także poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 10163 zł. 7 ct.

Wadyum 101 zł. 63 ct.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

Lwów, 22 września 1888.

L. 2650 (6267 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Annę z Sawickich Kmytowę, że w sprawie sprostowawczej wykazu hip. l. 545 księgi gruntowej dla gminy Mosty wielkie co do parcel gr. 2919 i 2920, które wedle arkuszyka zgłoszeń przeszły na Józefa Sawickiego, ustanowiono kuratorem Hrynia Szyjkę, któremu ona ma dać odnośną informacyę lub innego zastępcę dla siebie ustanowić.

Mosty, 21 sierpnia 1888.

L. 32044. (6379 3—3)

Ustanowienie jezdnego pocztowego na czas od 1 października 1888, do końca marca 1889.

Jezdne od konia i miriametra ustanawia się na czas od 1 października 1888, do końca marca 1889, jak następuje:

w dawniejszym obwodzie	za jazdy exstra pocztą zł.	za jazdy exstra pocztą ct.	za jazdy pocztą zwyczajną zł.	za jazdy pocztą zwyczajną ct.
Sanok, Wadowice	1	1	–	84
Kraków, Rzeszów, Nowy-Sącz	—	98	—	82
Tarnów	—	95	—	79
Kołomyja, Lwów, Stryj, Tarnopol	—	90	—	75
Brzeżan, Czortków Przemyśl,	—	88	—	73
Sambor, Stanisławów, Złoczów, Żółkiew	—	—	—	—

Należytość za wóz kryty wynosi połowę, za niekryty czwartą część jezdnego za jednego konia i miriametra.

Czestne dla pocztyliona i należytość za smarowanie wozu pocztowego pozostają niezmienione.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów
Lwów, dnia 8 października 1888.

L. 7219. (6180 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie zawiadamia nieznanego z życia i pobytu Filipa Webera, że celem doręczenia mu ts. uchwały z dnia 7go lutego 1887 l. 1201, którą dozwolono na wpis prawa własności $^1/_4$ części realności pod nr. 398 w Bolechowie na rzecz Jana i Anastazyi Karpińskich w stanie czynnym tejże realności, ustanowił kuratorem Karola Wawrauscha c. k. notaryusza w Bolechowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Bolechów, 10 sierpnia 1887.

L. 31214. (6427 2—3)

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów poszukuje w Jarosławiu na pomieszczenie tamtejszego c. k. urzędu pocztowego i telegraficznego 18 do 20 pokoi z przynależytościami, jako to jedną kuchnią, odpowiednią ilość piwnic, strychów, drewutni i wychodków, oprócz tego jeszcze wozownię na 3 lub 4 wozy i dość obszerne podwórze, w którem by się znajdowała studnia.

Należy dostarczyć te lokalności od 1. listopada 1890, a najem takowych mógłby trwać najmniej trzy a najwięcej dziesięć lat.

Mający chęć wynajęcia zechcą swe oferty opatrzone szkicami planu najdalej do końca stycznia 1889 wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie, przyczem się nadmienia, że realnościom, w którychby oprócz c. k. urzędu pocztowego i telegraficznego nie byli umieszczeni inni lokatorowie danoby pierwszeństwo.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów.
Lwów, dnia 9 października 1888.

L. 6996. (6151 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaśle zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chiela Picele, że w sprawie egzekucyjnej Wolfa Brandstettera pko niemu o 50 zł. i 26 zł. wydaną została tabela płatnicza, która doręczoną została ustanowionemu dlań kuratorowi adw. Adamskiemu w Jaśle.

Wzywa się więc Chiela Picele, by potrzebnych informacyj udzielił kuratorowi, gdyż inaczej uzyskana ze sprzedaży ruchomości kwota, w myśl powyższej tabeli, po prawomocności tejże, wydaną zostanie.

Jasło, dnia 21 sierpnia 1888.

L. 10645 (6111 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu Anielę Kunaszowską, że celem doręczenia jej tus. uchwały z dnia 26 czerwca 1888 l. 7175 w sprawie egzekucyjnej Aleksandra Schora przeciw Karolowi Barańskiemu pto 500 zł. w. a. z pn. zapadłej, adw. dr. Jiżyczek Maciejowski w Samborze ze substytucyą adw. dr. Fiternika kuratorem ustanowionym został i że temuż rzeczoną uchwałę doręczono.

Sambor, 25 września 1888.

L. 4363 (6141 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu J. Domicelą Martin, względnie jej nieznanych spadkobierców, że Benedykt i Felicya małż. Pindgrowie wnieśli przeciw nim pozew do postępowania pisemnego o uznanie pretensyi 5 zł. 51 kr. mk. i 2 łyżek srebrnych 13 próby, tudzież prawa zastawu dla tejże pretensyi w stanie biernym realności pod l. k 52 lwh. 165 w Sanoku k. C. poz. 3 za zgasłą i o intabulacyę tejże pozycyi, że do obrony termin 30 dniowy wyznaczony został, oraz że dla nich kuratora w osobie adw. dr. Flakowicza w Sanoku ustanowiono, z którym porozumieć się lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawić winni, gdyż inaczej, złe skutki z niedbalstwa wynikłe sami sobie przypisać będą musieli.

Sanok, 1 września 1888.

Doniesienia prywatne.

Konkurs. 6498

W mieście Zmigród nowy, opróżnioną została posada lekarza miejskiego z płacą rocznych 200 zł. i z dochodami za oględziny ciał pośmiertnych i oględzin bydła. W miejscu jest siedziba Sądu powiatowego, który przynosi lekarzowi dochód w kwocie około 500 złr. a. w. Zwierzchność gminna rozpisuje na tę posadę konkurs do końca października 1888. Doktorowie medycyny mają pierwszeństwo przed chirurgami.

Zmigród, dnia 11 października 1888.
Burmistrz Myczkowski.

L. 2 896 (6486)

Konkurs.

Przy kolejach lokalnych bukowińskich jest do obsadzenia posada prowizorycznego mostowego z siedzibą w stacyi Gurahumora.

Z tą posadą połączona jest tymczasowo płaca dzienna złr. 1.50, przy zatrudnieniu po za szlakiem Hatna Kimpolung przyznaje się jeszcze dodatek szlakowy złr. 1.50 dziennie. Po odbytej zadawalniającej służbie przynajmniej jednorocznej może być uzyskaną stała posada.

Petenci mają wnieść podania opatrzone metryką chrztu, świadectwami szkolnemi i świadectwami odbytej praktyki przodownika ciesielskiego, zwłaszcza przy budowie mostów, do podpisanej Dyrekcyi ruchu we Lwowie najdalej do końca października b. r.

Dyrekcya ruchu
Kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru brac. Fiałkowskich.